

Sygnatura akt XVIII C 341/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 27 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz**

**Protokolant: st.sekr. sąd. Karolina Jeżewska**

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa

**(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko

**C. L. (1), K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3)**

o zapłatę

1. uchyła nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w sprawie XVIII Nc 156/17 w całości w stosunku do pozwanych C. L. (2), K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) i powództwo względem nich oddala;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych C. L. (2), K. L. (3) K. L. (2) i K. L. (3) 6.300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz

Sygnatura akt **XVIII C 341/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 marca 2017 r. powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanych C. L. (2), K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) solidarnie kwoty 90.551,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania nakazowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że posiada weksel bez protestu wystawiony dnia 4 września 2013 r. przez pozwanych C. L. (2) i K. L. (1) oraz poręczony przez K. L. (2) i K. L. (3). Termin płatności weksla upłynął w dniu 7 lutego 2017 r. Pozwani do dnia wniesienia pozwu nie zapłacili powódce należności, pomimo przedstawienia weksla do wykupu. Powódka wskazała, że weksel był wekslem gwarancyjnym in blanco wystawionym przez pozwanych C. L. (3) i K. L. (4) na zabezpieczenie wszelkich ewentualnych roszczeń jakie mogły powstać z Umowy Współpracy z dnia 2 października 2013 r. zawartej przez pozwanego z C. L. (3). Powódka wskazała, że w dniu 9 lutego 2017 r. w KRS zostało zarejestrowane przekształcenie (...) sp. z o.o. w spółkę akcyjną, a na podstawie art. 553 § 1 k.s.h. spółka przekształcona wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształconej, dlatego też legitymację czynną w sprawie posiada (...) SA.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 27 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt XVIII Nc 156/17 Sąd nakazał pozwanym, aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacili solidarnie powódce kwotę 90.551,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.749 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego albo wnieśli w tym terminie zarzuty do tutejszego Sądu (k. 32).

W ustawowym terminie, pismem z dnia 31 maja 2017 r. od powyższego nakazu zapłaty zarzuty wnieśli pozwani C. L. (3), K. L. (4), K. L. (5) i K. L. (6), domagając się uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości, wstrzymania wykonania nakazu zapłaty, z ostrożności procesowej o rozłożenie na raty ewentualnie zasądzonego świadczenia z uwagi na sytuację majątkową pozwanych oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto pozwani wnieśli o zwolnienie od kosztów sądowych. Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia, zarzut nieważności umowy współpracy na prowadzenie sklepu z dnia 2 października 2013 r., umowy dodatkowej zastrzegającej prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r., umowy podnajmu z dnia 26 września 2013 r., umowy pożyczki z dnia 2 października 2013 r., umowy dodatkowej na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r., umowy agencyjnej, zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z oświadczeniem wekslowym oraz zarzut nieudowodnienia roszczenia wynikającego ze stosunku prawnego będącego podstawą wypełnienia weksla in blanco zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów pozwani wskazali, że w początkowym okresie prowadzenia sklepu współpraca pomiędzy stronami układała się w miarę pomyślnie. W dniu 24 marca 2014 r. poprzednik prawny powódki przeprowadził pierwszą inwentaryzację, która wykazała braki towaru na stanie sklepu o łącznej wartości 13.600 zł. Pozwany C. L. (3) kwestionował wysokość rozliczenia, twierdząc, że powyższe braki powstały w okresie prowadzenia sklepu przez poprzednią agentkę. W dniu 1 listopada 2014 r. dokonano drugiej inwentaryzacji sklepu, która obejmowała straty o wartości ok. 24.000 zł. W lutym 2015 r. powódka przeprowadziła trzecią inwentaryzację w sklepie, która wskazywała wartość wpisanych stanów (towarów) wg cen zakupów w kwocie 65.206,63 zł. Z uwagi na raport inwentaryzacji okazało się, że doszło do błędnego wykazania cen zakupu w kwocie 14.977,40 zł, co zaniżyło wartość towaru znajdującego się w sklepie. W dniu 12 lutego 2015 r. strony zakończyły współpracę. Pozwani podnieśli, że wobec faktu, iż powódka nie wykazała w jaki sposób dokonała rozliczenia pomiędzy stronami, nie uznają prawidłowości wystawienia weksla. Jednocześnie podnieśli, że ich wewnętrzna analiza zgromadzonych w sprawie dokumentów prowadzi do wniosku, że to powódka jest dłużnikiem pozwanego i zobowiązanym do zapłaty na rzecz C. L. (3) kwoty 9.416,88 zł. Pozwani wskazali, że wobec nieprzedstawienia przez powódkę, pomimo kilkukrotnych wezwań faktur vat rzekomo niezapłaconych oraz sposobu ich rozliczeń i terminu płatności, nie można wskazać konkretnych dat przedawnienia poszczególnych płatności. Niemniej jednak, mając na względzie, że do zakończenia współpracy między stronami doszło 12 lutego 2015 r., to w ocenie pozwanych najpóźniej w dniu 13 lutego 2017 r. doszło do przedawnienia roszczeń objętych niniejszym pozwem. Pozwani stwierdzili, że w dacie wypełnienia weksla in blanco, roszczenia powoda w stosunku do pozwanych, które były podstawą wypełnienia weksla in blanco zgodnie z Oświadczeniem Wekslowym, były już przedawnione. Pozwani wskazali, że wszystkie umowy zawarte pomiędzy stronami, w tym umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r., której dotyczy oświadczenie wekslowe nie zostały podpisane przez osoby uprawnione zgodnie z KRS do jej reprezentacji. Osoby podpisane na ww. umowach nie były członkami jej zarządu ani prokurentami, czyli powódka nie wykazała istnienia ważnego zobowiązania stanowiącego podstawę dochodzonych w pozwie roszczeń. Odnośnie zarzutu dotyczącego wypełnienia weksla niezgodnie z oświadczeniem wekslowym, pozwani zaznaczyli, że jak wynika z załączonego do pozwu Oświadczenia Wekslowego podstawą wypełnienia weksla było wymagalne zobowiązanie wobec (...) Sp. z o. o. (obecnie S.A.) wynikające z Umowy Współpracy z dnia 2 października 2013 r., w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi oraz ewentualnie z dalszych umów. Tymczasem z treści załączonego przez powódkę do pozwu weksla wynika, że weksel został wystawiony dnia 4 września 2013 r. Oznacza to z całkowitą pewnością, że weksel nie został wypełniony zgodnie z Oświadczeniem wekslowym, ponieważ Oświadczenie wekslowe nie obejmowało zobowiązań sprzed dnia zawarcia umowy, tj. sprzed dnia 2 października 2013 r., zatem wypełniony weksel nie może stanowić zabezpieczenia ewentualnych należności wynikających z Umowy współpracy

z dnia 2 października 2013 r., ponieważ w dniu wypełnienia weksla nie istniało zobowiązanie, które weksel miał zabezpieczać. Weksel jest dokumentem w najwyższym stopniu sformalizowanym i jego treść nie może budzić żadnych wątpliwości. Co do zarzutu nieudowodnienia roszczenia pozwani podnieśli, że powódka nie przedstawiła w pozwie żadnych dokumentów uzasadniających kwotę wpisaną na wekslu, ani żadnych podstaw do jego wypełnienia. Pomimo wielokrotnych wezwań pozwanych skierowanych do powódki w korespondencji e-mail do wskazania na podstawie konkretnie z jakich faktur i z jakich postanowień umowy oraz z jakiego tytułu powstało zobowiązanie, powód do dnia dzisiejszego nie wykazał dokumentów księgowych oraz sposobu ich rozliczenia, co oznacza, że nie przedstawił żadnego wiarygodnego rozliczenia jakichkolwiek należności z pozwanym C. L. (2) (k. 40-47).

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2017 r. (k. 348-354) Referendarz sądowy zwolnił pozwanego C. L. (2) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad 500 zł i oddalił wniosek w pozostałym zakresie (pkt 1), zwolnił pozwaną K. L. (4) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad 500 zł i oddalił wniosek w pozostałym zakresie (pkt 2), oddalił wniosek pozwanej K. L. (2) o zwolnienie od kosztów sądowych (pkt 3) oraz oddalił wniosek pozwanej K. L. (3) o zwolnienie od kosztów sądowych (pkt 4).

Na powyższe postanowienie pozwani złożyli skargę na orzeczenie referendarza sądowego (k. 357-361). Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2018 r. (k. 383-390) w pkt 1 Sąd zmienił orzeczenie referendarza sądowego z dnia 20 listopada 2017 r.

a) w pkt w ten sposób, że zwolnił pozwanego C. L. (2) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad 300 zł i oddalił wniosek pozwanego w pozostałym zakresie,

b) w pkt 2 w ten sposób, że zwolnił pozwaną K. L. (4) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty i oddalił wniosek pozwanej w pozostałym zakresie,

c) w pkt 3 w ten sposób, że zwolnił pozwaną K. L. (5) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad 300 zł i oddalił wniosek pozwanej w pozostałym zakresie,

d) w pkt 4 w ten sposób, że zwolnił pozwaną K. L. (6) od kosztów sądowych w części, tj. opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad 300 zł i oddalił wniosek pozwanej w pozostałym zakresie;

o kosztach postępowania skargowego postanowił rozstrzygnąć w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (pkt 2).

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2018 r. Sąd wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z dnia 27 kwietnia 2017 r. wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla w sprawie XVIII Nc 156/17 Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 398-400).

W odpowiedzi na zarzuty, powódka w piśmie z dnia 26 marca 2018 r. wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w całości w stosunku do wszystkich pozwanych oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka wskazała, że zgodnie z udzielonym przez Zarząd powodowej Spółki pełnomocnictwem z dnia 5 czerwca 2013 r. oraz pełnomocnictwem z dnia 23 lipca 2013 r. zarówno Specjalista ds. (...), jak i Dyrektor Regionu Nr 4 T. K., których podpisy widnieją pod wyżej wymienionymi umowami zawartymi z pozwanym C. L. (2) posiadali umocowanie do dokonywania w imieniu powodowej spółki czynności prawnych związanych z zawieraniem, dokonywaniem zmian, rozwiązywaniem umów z Agentami sklepów (...) lub F.. W związku z powyższym twierdzenie pozwanych jakoby zawarte umowy pomiędzy pozwanym C. L. (2) a powodową spółką były nieważne, uznać należy za bezpodstawne. Powódka wskazała, że zestawienie dokumentów księgowych zostało przesłane do pozwanego C. L. (2) celem umożliwienia mu weryfikacji powstałego salda zadłużenia i wniesienia ewentualnych merytorycznych zastrzeżeń, co nie wymagało wiedzy specjalistycznej. Pozwany C. L. (2) mógł więc wskazać merytoryczne zastrzeżenia do konkretnych dokumentów księgowych (czego nie uczynił) i nie wymagało to wiedzy specjalnej, tym bardziej, że pozwany C. L. (2) prowadził własną działalność gospodarczą i posiada (winien posiadać) identyczną listę dokumentów księgowych do wskazanych przez powódkę w zestawieniu. Rozliczenie

współpracy odbywa się według najprostszych zasad rozliczeniowych per saldo (winien - ma), a zatem wszystkie zobowiązania pozwanego (faktury, noty, kary umowne) zestawione zostały do wartości uznań (faktury korekty, noty) i dokonanych przez pozwanego wpłat (zestawienie wpłat). W ten sposób ustalone zostało saldo rozliczeń współpracy gospodarczej, które wykazuje zadłużenie pozwanego C. L. (2). Powódka wyraźnie zaprzeczyła, aby pozwanemu C. L. (2) przysługiwała należność w wysokości 9.416,88 zł. Powódka wskazała, iż wystawiona przez pozwanego faktura (...) została odrzucona, ponieważ dodatkowa należność gwarantowana wskazana w pozycji nr 1 na rzeczonej fakturze została nie została przyznana pozwanemu C. L. (2) (nie spełniono warunków). Natomiast za należność wskazaną pod pozycją nr 2, pozwany C. L. (2) wystawił już wcześniej fakturę VAT i wówczas należność ta została mu wypłacona. Powódka zaznaczyła, że pozwany C. L. (2) jako Agent sieci (...), podpisując z powodową spółką (...) dodatkową do Umowy Współpracy zastrzegającą prawo własności towarów, wyraził zgodę na zawarte w niej warunki i tym samym zakupił od Spółki towary z zastrzeżeniem własności na rzecz (...). Strony umowy sprzedaży towarów handlowych mogą zamieścić w łączącej je umowie postanowienia dotyczące zastrzeżenia własności sprzedanego przedmiotu na rzecz sprzedawcy aż do chwili zapłaty ceny (pactum resen/ati dominii), co spełnia funkcję zabezpieczenia wierzytelności sprzedawcy o zapłatę ceny (sprzedaż towaru Agentowi odbywała się w ramach tzw. kredytu kupieckiego). Powódka podkreśliła, że z samego charakteru weksla gwarancyjnego in blanco wynika, iż służy on zabezpieczeniu istniejącej lub mogącej dopiero powstać wierzytelności mającej charakter m.in. umowny (weksel gwarancyjny). Podkreślić należy, iż dołączona do pozwu deklaracja wekslowa jednoznacznie wskazuje, iż weksel gwarancyjny zabezpiecza wszelkie wymagalne zobowiązania wobec powódki wynikające z Umowy Współpracy z dnia 02 października 2013 r. w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług, wraz z należnościami ubocznymi. Odnośnie zarzutu przedawnienia powódka wskazała, że podstawą wypełnienia przez stronę powodową weksla gwarancyjnego in blanco była kwota niezapłaconych faktur, za dostarczony przez powódkę towar oraz innych zobowiązań wynikających z Umowy Współpracy. Wobec powyższego, dla odpowiedzialności wekslowej wobec remitenta, osoby która złożyła podpis na wekslu, a więc zarówno wystawcy weksla, jak i poręczyciela wekslowego, decydujące jest wypełnienie weksla in blanco przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podstawowego, czyli w przedstawionym stanie faktycznym przed datą 17 lutego 2017 r. Ponadto powódka powołała się na art. 70 prawa wekslowego, z którego wynika trzyletni termin przedawnienia roszczenia od daty płatności weksla. Powódka wyjaśniła, iż szczegółowe kwestie związane z realizacją umowy, sposobem jej wykonania, oraz rozliczeniem poszczególnych operacji między stronami regulowane były w obowiązujących instrukcjach. Nadto, pozwany C. L. (2) podpisując z powodową spółką Umowę Współpracy wraz ze wszystkimi towarzyszącymi jej załącznikami, m.in. instrukcjami i wytycznymi zaakceptował warunki współpracy i zobowiązał się do ich przestrzegania, a wszelkie w/w załączniki były mu udostępnione (k. 417-427).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany C. L. (2) od 2 października 2013 r. do 11 maja 2017 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą: (...) C. L. (2) wpisaną do CEIDG pod nr NIP: (...). Przedmiotem działalności pozwanego była sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych.

Pozwana K. L. (1) prowadziła własną działalność gospodarczą z zakresu usług komputerowych, polegającą na naprawie komputerów.

Dowód: wydruk z CEIDG pozwanego C. L. (2) (k. 55-56), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):06:27 – 01:27:21 k. 658-660).

C. L. (2) planował otworzyć sklep (...) w W.. Warunkiem podpisania umowy z powódką, a tym samym otwarcia sklepu było podpisanie weksla in blanco przed dwóch poręczycieli.

W dniu 4 września 2013 r. w Kancelarii Notarialnej w P. przy ul. (...) przed notariuszem G. W. pozwani C. L. (2) i K. L. (1) jako wystawcy weksla oraz K. L. (6) i K. L. (5) jak poręczyciele weksla podpisali weksel in blanco. Weksel był już

przygotowany i pozwani C. oraz K. L. (7) go podpisali. Weksel nie zawierał żadnych innych, oprócz daty wystawienia 4 września 2013 r., danych.

Pozwany C. L. (2) będąc przekonany po rozmowach z przedstawicielami powódki, że ma on stanowić zabezpieczenie pierwszego zatowarowania, na tzw. „rozruch interesu”. Takie informacje zostały przekazane pozwanemu C. L. (2) oraz pozwanej K. L. (1) przez przedstawiciela powódki. Pozwani K. i C. L. (4) powyższe informacje przekazali pozwanym K. L. (2) i K. L. (3).

C. L. (2) został poinformowany o konieczności podpisania wraz z małżonką i poręczycielami wekslowymi dokumentu „Oświadczenia wekslowego”. Pozwani C. L. (3) i K. L. (4) jako wystawcy weksla i K. L. (6) i K. L. (5) jako poręczyciele wekslowi podpisali w tym samym dniu co weksel, u notariusza, oświadczenie wekslowe. W treści tego dokumentu wskazano, że posiadacz weksla, tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. będzie uprawniony do wypełnienia tego weksla na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) sp. z o.o. „wynikających z Umowy współpracy z dnia .....”, w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi. Posiadacz weksla uprawniony ponadto będzie do wypełnienia tego weksla, według własnego uznania, w zakresie daty i miejsca wystawienia, daty i miejsca płatności, nazwy i siedziby posiadacza jako remitenta oraz do opatrzenia weksla według własnego uznania klauzulą domicylu, bez protestu.

Oświadczenie wekslowe zawierało także zapis, że w przypadku powierzenia Agentowi prowadzenia działalności handlowej i usługowej w drugim, bądź w następnych lokalach, uprawnienie posiadacza weksla do jego wypełnienia obejmować będą wszelkie wymagalne zobowiązania powstałe w związku z realizacją Umowy Współpracy we wszystkich powierzonych Agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach (sklepach (...)).

W treści oświadczenia wekslowego wskazano również, że wypełniony weksel posiadacz weksla będzie uprawniony przedstawić do zapłaty, a w przypadku niezapłacenia sumy wekslowej przez wystawcę lub poręczycieli w terminie 7 dni od daty wezwania wystąpić do sądu o wydanie nakazu zapłaty, bez protestu. Wezwanie do zapłaty kwoty wymagalnych zobowiązań wystawca i poręczyciele traktują jako przedstawienie weksla do wykupu.

Oświadczenie wekslowe wypisywała pozwana K. L. (1). W dacie składania na oświadczeniu wekslowym podpisów przez pozwanych (4 września 2013 r.) nie była w nim wpisana data umowy współpracy – 2 października 2013 r. Została ona naniesiona przez pracownika powódki w późniejszym czasie.

Weksel i oświadczenie wekslowe zostało podpisane przez wystawców weksla i poręczycieli z miesięcznym wyprzedzeniem przed otwarciem sklepu. Pozwani byli przekonani, że dokumenty te wystawiają po to, aby pozwany C. L. (2) mógł otrzymać pierwszy towar przed otwarciem sklepu.

Dowód: weksel z dnia 4 września 2013 r. (k. 2), notarialne poświadczenie podpisów na wekslu z dnia 4 września 2013 r. Rep. A. nr 444/2013 (k. 2 w zw. z k. 174), oświadczenie wekslowe z dnia 4 września 2013 r. (k. 7), notarialne poświadczenie podpisów pod oświadczeniem wekslowym z dnia 4 września 2013 r. Rep. A nr 304/2013 (k. 8), częściowo zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658), częściowo zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):06:27 – 01:27:21 k. 658-660), zeznania pozwanej K. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):29:05 – 01:33:57 k. 660).

Przed otwarciem sklepu pozwany C. L. (2) przez okres około dwóch tygodni odbywał szkolenie. W trakcie szkolenia oraz w dniu otwarcia sklepu pozwany otrzymywał różne dokumenty do podpisania. W komputerze w sklepie pozwany C. L. (2) nie posiadał chociażby kopii czy też wersji elektronicznej podpisanych przez siebie dokumentów. W komputerze pozwany posiadał tylko zalecenia dotyczące np. zmiany ceny.

Na szkoleniu pozwany C. L. (2) był zapewniany, że będzie pobierał marżę w wysokości 10-11%, ale faktycznie otrzymywał 6-7%. Zasady rozliczeń pomiędzy stronami były przedstawiane w ciągu dwóch zajęć oraz przedstawione były fragmenty umów instrukcji z praktycznymi poradami pracy z aplikacją, która to wylicza. Blok zagadnień finansowych był kończony egzaminem przeprowadzanym przez pracowników powódki. Część instrukcji była wręczana

w czasie szkolenia w formie papierowej, natomiast do wszystkich instrukcji agent miał mieć dostęp w wersji elektronicznej na portalu managera od momentu szkolenia.

Dowód: zeznania świadka P. S. na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. (e-protokół rozprawy 00:02:51 – 00:47:31 k. 907-910), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):06:27 – 01:27:21 k. 658-660), zeznania pozwanej K. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):29:05 – 01:33:57 k. 660).

W dniu 2 października 2013 r. C. L. (2) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) C. L. (2) jako agent - zawarł z poprzednikiem prawnym powódki - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. umowę o współpracy na prowadzenie działalności handlowej i usługowej w lokalu, do którego (...) S.A. posiadała tytuł prawny.

Pozwany C. L. (2) w okresie od 2 października 2013 r. do 12 lutego 2015 r. prowadził jako agent (przedsiębiorca) sklep podnajmowany od powoda pod marką (...) z siedzibą w lokalu U 111 U 12, przy ul. K.E.N. 51 w W., w którym dokonywał sprzedaży towarów dostarczanych przez powoda. W/w sklep został przejęty od poprzedniej agentki powoda. Dla sklepów typu F. maksymalna wartość zatowarowania wynosiła 200.000 zł.

W komputerze w sklepie pozwany C. L. (2) nie posiadał chociażby kopii czy też wersji elektronicznej podpisanych przez siebie dokumentów. W komputerze pozwany posiadał tylko zalecenia dotyczące np. zmiany ceny.

W prowadzeniu sklepu pomagała czasami K. L. (2), a w weekendy sklep pomagała pozwanemu prowadzić jego żona K. L. (1).

Dowód: wydruk z CEIDG pozwanego C. L. (2) (k. 55-56), umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 57-68), umowa dodatkowa zastrzegająca prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 69), umowa podnajmu z dnia 26 września 2013 r. (k. 70-73), umowa pożyczki z dnia 2 października 2013 r. (k. 74-77), umowa dodatkowa na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 78-79), umowa agencyjna (k. 80-87), plan awaryjny agenta (k. 88-89), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):06:27 – 01:27:21 k. 658-660), zeznania pozwanej K. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):29:05 – 01:33:57 k. 660).

Pozwany C. L. (2) w dniu 2 października 2013 r. zawarł ze spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (obecnie S.A.) umowę współpracy na prowadzenie Sklepu (...), na mocy której zobowiązał się w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej do prowadzenia w imieniu własnym, na własną rzecz i ryzyko, na zasadach określonych w niniejszej umowie działalności handlowej i usługowej w Lokalu położonym w W. przy ul. (...) lokale (...), do którego tytuł prawny posiadała spółka (§ 2 ust. 1 umowy współpracy).

Umowa została podpisana przez pozwanego C. L. (2). Powodowa spółka była reprezentowana przez: T. K. (pełnomocnika) i A. B. (pełnomocnika).

Zarząd powodowej Spółki udzielił w dniu 5 czerwca 2013 r. oraz w dniu 23 lipca 2013 r. pełnomocnictwa specjalistce ds. (...), jak i Dyrektor Regionu Nr 4 T. K. do dokonywania w imieniu powodowej spółki czynności prawnych związanych z zawieraniem, dokonywaniem zmian, rozwiązywaniem umów z Agentami sklepów (...) lub F..

Dowód: (k. 10-11v, w zw. z k. 90-96), umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 57-68), umowa podnajmu z dnia 26 września 2013 r. (k. 70-73), pełnomocnictwo z dnia 5 czerwca 2013 r. dot. A. B. (k. 429), pełnomocnictwo z dnia 23 lipca 2013 r. dotyczące T. K. (k. 430).

Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy współpracy, agent miał obowiązek na bieżąco płacić za zakupione od spółki towary handlowe i przekazywać Spółce uzyskane w związku z zawieraniem umów okołohandlowych środki pieniężne każdego dnia roboczego w sposób i na zasadach określonych przez Spółkę w odrębnych Instrukcjach i Wytycznych.

Z zastrzeżeniem zmian lub uszczegółowień wynikających z Instrukcji i Wytycznych ustalono, że za towary handlowe dostarczone przez Spółkę lub świadczone usługi okołohandlowe, agent był zobowiązany płacić Spółce w następnym dniu roboczym po sprzedaży tego towaru lub realizacji usługi na rzecz klienta. Ostateczne rozliczenie za dostarczone przez Spółkę (...) oraz świadczone Usługi (...) handlowe miało nastąpić w ostatnim dniu obowiązywania Umowy Współpracy. Termin płatności należności Spółki wynikający z takiego rozliczenia ustalono na 7 dni od dnia rozwiązania Umowy Współpracy. Ostateczne rozliczenie mogło być poprzedzone Inwentaryzacją towarów znajdujących się w Sklepie po jego zamknięciu (§ 9 ust. 2 umowy współpracy).

Ajent obowiązany był przyjmować w prowadzonym Sklepie zapłatę w formie bezgotówkowej i w ramach tego bezwzględnie przestrzegać procedur określonych przez Spółkę w wydanych Instrukcjach i Wytycznych (§ 9 ust. 3). Ajent miał obowiązek na bieżąco regulować wszelkie Koszty Eksploatacyjne obciążające Ajenta w terminach wskazanych w odrębnej Instrukcji lub Wytycznej (§ 9 ust. 4). Formy i sposób przekazywania do Spółki uzyskanych środków pieniężnych regulowały odrębne Instrukcje lub Wytyczne (§ 9 ust. 5 umowy współpracy).

Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy współpracy, przychodem Ajenta była uzyskiwana przez Ajenta marża detaliczna, tj. kwota wynikająca z różnicy pomiędzy ceną sprzedaży netto towarów handlowych a ceną zakupu netto tych towarów handlowych, powiększona o należne Ajentowi prowizje oraz inne wynagrodzenia i dopłaty, powstałe w związku z zawarciem umów okołohandlowych lub wynikającej z Umowy, Instrukcji, Wytycznych (zwanym dalej „Przychodem Ajenta”).

W przypadku, gdy ajent, po otwarciu sklepu przez okres od otwarcia sklepu i przez najbliższe trzy pełne miesiące kalendarzowe, z przyczyn od siebie niezawinionych nie uzyska w prowadzonym przez siebie Sklepie w danym miesiącu kalendarzowym Przychodu Ajenta w wysokości netto 12.000 zł (zwanym dalej Przychodem Minimalnym), Spółka w oparciu o uzasadniony i udokumentowany wniosek ajenta miała wypłacić ajentowi różnicę między kwotą netto 12.000 zł, a uzyskanym w tym okresie przychodem ajenta (§ 11 ust. 2).

W przypadku, gdy sklep nie będzie otwarty przez cały miesiąc kalendarzowy, wysokość przychodu minimalnego miała być obliczana proporcjonalnie do liczby dni, w których sklep był otwarty (§ 11 ust. 3).

W przypadku świadczenia przez ajenta usług w ramach współuczestnictwa w promocjach towarowych lub usługowych polegających na okresowej obniżce cen detalicznych dla klienta w sklepie, przy zastosowaniu opcji braku zmian cen zakupu towarów handlowych od Spółki, ajent otrzymać miał z tego tytułu wynagrodzenie netto. Wynagrodzenie to było iloczynem ilości towarów handlowych nabytych od Spółki lub świadczonych usług okołohandlowych, sprzedanych (świadczonych) w cenach promocyjnych i różnicy cen detalicznych towarów (usług) przed i w trakcie promocji, pomniejszonej o podatek VAT, a dalej pomniejszonej o kwotę marży wyliczoną od tej różnicy (§ 11 ust. 4).

Szczegóły obliczania przychodu ajenta oraz zasady przyznawania należności gwarantowanej regulowała osobna instrukcja (§ 11 ust. 5 umowy współpracy).

Tytułem zabezpieczenia wszelkich ewentualnych roszczeń mogących powstać w związku z wykonywaniem przedmiotu umowy współpracy, w tym w szczególności z tytułu zapłaty ceny za sprzedane przez Spółkę towary handlowe lub świadczone usługi okołohandlowe, ajent miał wystawić na rzecz Spółki weksel gwarancyjny in blanco, poręczony przez dwie osoby fizyczne, z podpisami notarialnie poświadczonymi (§ 15 ust. 1 umowy współpracy).

Dowód: umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 57-68).

W związku z zawarciem przez powódkę i pozwanego C. L. (2) umowy współpracy, strony zawarły również szereg dodatkowych umów:

- umowę dodatkową zastrzegającą prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r.,
- umowę podnajmu z dnia 26 września 2013 r.,

- umowę pożyczki z dnia 2 października 2013 r.,
- umowę dodatkową na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r.,
- umowę agencyjną,
- plan awaryjny ajenta.

Umowy zostały podpisane przez pozwanego C. L. (2), a w imieniu spółki powodowej przez: T. K. (pełnomocnika) i A. B. (pełnomocnika).

Umowa dodatkowa na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. została zawarta celem umożliwienia Ajentowi zaopatrywania się u wybranych Dostawców Regionalnych (zwanych Regionalnych Dostawców Wiodących – (...)), korzystając z atrakcyjnych warunków zakupowych wynegocjowanych przez przedstawiciela grupy zakupowej Ajentów.

Zgodnie z § 1 ust. 4 umowy dodatkowej, w ramach wykonania przedmiotu umowy dodatkowej, zaopatrując się u (...) Dostawcy Wiodącego, Ajent zobowiązał się do prowadzenia uzgodnionych przez Spółkę okresowych promocji cenowych oraz innych akcji wspierających sprzedaż produktów RWD na zasadach wskazanych w odnośnej Instrukcji lub Wytycznej.

Ajent zobowiązał się do nie przekraczania w okresach uzgodnionych z RWD maksymalnych cen detalicznej odsprzedaży do klienta towarów zakupionych od niego, nieprzekraczających maksymalnej marży handlowej wskazanej w odnośnej Instrukcji (§ 1 ust. 5).

Dowód: umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 57-68), umowa dodatkowa zastrzegająca prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 69), umowa podnajmu z dnia 26 września 2013 r. (k. 70-73), umowa pożyczki z dnia 2 października 2013 r. (k. 74-77), umowa dodatkowa na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 78-79), umowa agencyjna (k. 80-87), plan awaryjny ajenta (k. 88-89), pełnomocnictwo z dnia 5 czerwca 2013 r. dot. A. B. (k. 429), pełnomocnictwo z dnia 23 lipca 2013 r. dotyczące T. K. (k. 430), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Pozwanego C. L. (2) obowiązywały również liczne instrukcje dotyczące współpracy stron i prowadzenia sklepu. Pozwany zobowiązał się do prowadzenia działalności handlowej i usługowej w sklepach (...) stosując i przestrzegając Instrukcji – zbioru zasad prowadzenia przez Ajenta działalności handlowej i funkcjonowania sklepu zawierających m.in. zakres praw i obowiązków stron umowy nieobjęty umową oraz Wytycznych – bieżących informacji, zaleceń i wskazówek Centrali

Pozwani nie posiadali tych dokumentów w wersji elektronicznej, ani drukowanej.

W tamtym okresie termin płatności na fakturach było określony "zgodnie z instrukcją". Instrukcja wskazywała, że płatność jest każdego dnia za sprzedany towar. Płatność z danego dnia była księgowo rozliczana z najstarszymi wymagalnymi do spłaty fakturami. Powódka na bieżąco monitorowała stan zadłużenia ajenta, mógł to robić również ajent, gdyż miał wgląd do dokumentów księgowych i swoich wszystkich wpłat. Powódka sprawdzała to na bieżąco, gdyż był jeden z elementów oceny przy nowych dostawach. Jeżeli zadłużenie przekraczało przypisany limit mogła nastąpić blokada dostawy towaru. Jeżeli to było przekroczenie niewielkie zdarzało się, że ajent dostawał towar, przy czym za niewielkie przekroczenie limitu uznawano kwotę około 10.000 zł. Przy wyższych przekroczeniach powódka wdrażała bardziej restrykcyjne procedury. W przypadku przekroczenia limitu ajent otrzymywał informacje mailową i sms-owa, że w dniu kolejnym nie otrzyma dostawy. Wtedy następowała procedura odwołania, jeżeli ajent ze swoim



parterem uzasadnił przekroczenie albo w tym dniu złożył uzasadniony wniosek o podniesienie limitu, to dostawa była przywracana.

Dowód: instrukcje dotyczące wzajemnych rozliczeń stron (k. 666-825), zeznania świadka P. S. na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. (e-protokół rozprawy 00:02:51 – 00:47:31 k. 907-910), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Współpraca powódki z C. L. (2) polegała na tym, że C. L. (2) kupował od powódki towary handlowe z odroczonym terminem płatności (na tzw. „kredyt kupiecki”), a po sprzedaży towaru klientom sklepu płacił powódce cenę sprzedaży umniejszoną o swoją marżę. Powódka wyszukała na rynku lokal, zaadoptowała i wyposażyla go na własny koszt, a następnie podnajęła pozwanemu C. L. (2) lokal, za który płacił powódce zryczałtowany czynsz.

C. L. (2) nabywał od powodowej spółki towary z zastrzeżeniem prawa własności na rzecz (...).

Zgodnie z w/w umową współpracy pozwany C. L. (2) zobowiązany był do sprzedawania towarów dostarczonych przez (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (obecnie S.A.) i do przekazywania tej spółce środków pieniężnych każdego dnia roboczego w sposób i na zasadach określonych przez spółkę w odrębnych instrukcjach i wytycznych. Za towary handlowe dostarczone przez spółkę lub świadczone usługi około handlowe pozwany zobowiązany był płać powodowi na bieżąco po sprzedaży tego towaru lub realizacji usługi na rzecz klienta. Płatności kartą wpływały bezpośrednio na konto (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a gotówka wpłacana była przez pozwanego do banku na konto powodowej spółki. (...) sklepu i wzajemne rozliczenia dokonywane były w informatycznym systemie sprzedażowym Z-market, którego częścią był między innymi kalkulator WWA. Towary handlowe dostarczane pozwanemu (agentowi) przez powoda dostarczane były z zastrzeżeniem prawa własności na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (obecnie S.A.). Zastrzeżenie prawa własności wygasało w momencie, gdy klient sklepu uiścił pełną cenę za towar, wobec czego pozwany nigdy nie posiadał na własność towarów sprzedawanych w prowadzonych przez siebie sklepach. Wynikało to z umowy dodatkowej zastrzegającej prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r.

Przychodem pozwanego C. L. (2) była marża detaliczna, tj. kwota wynikająca z różnicy pomiędzy ceną sprzedaży netto towarów handlowych a ceną zakupu netto tych towarów, powiększona o należne prowizje oraz inne wynagrodzenia i dopłaty, ale pomniejszona o należności za te towary, a w szczególności o dokonywane codziennie nadpłaty na poczet ewentualnych kradzieży, braków itp., a także na podstawie wystawianej przez agenta faktury VAT - obejmującej należność gwarantowaną wg. umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. - wynagrodzenie z tytułu należytego wypełniania obowiązków pracowniczych oraz utrzymania sklepu w standardzie i wymogach powoda (dalej jako: „AOS”) w kwocie pomiędzy od 4.000 zł do 12.000 zł miesięcznie.

Ponadto powódka dokonywała w informatycznym systemie sprzedażowym Z-market obniżek cen towarów, przy czym nie dokonywał korekt wystawionych faktur vat sprzedażowych na te towary, a wymagała od pozwanego C. L. (2) wystawienia faktur vat za usługi promocyjne.

Promocje były zmieniane co tydzień lub dwa, był regał promocyjny i zdarzało się, że towar zakupiony od powódki był sprzedawany dużo taniej na promocji. Czasami były jakieś rekompensaty z tego tytułu, jakieś faktury korygujące. Na wystawienie faktury korygującej pozwany musiał uzyskać zgodę mailowo. Fakturę korygującą wystawiał pozwany.

C. L. (2) zgłaszał zastrzeżenia co do prawidłowości rozliczeń z powódką jej partnerowi, który twierdził, że wszystko jest w porządku.

Dowód: umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 57-68), umowa dodatkowa zastrzegająca prawo własności do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 69), umowa podnajmu z dnia 26 września 2013 r. (k. 70-73), umowa pożyczki z dnia 2 października 2013 r. (k. 74-77), umowa dodatkowa na obsługę regionalnych dostawców wiodących do umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. (k. 78-79), umowa agencyjna (k. 80-87), plan awaryjny agenta (k. 88-89), zeznania świadka P. S. na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. (e-protokół rozprawy 00:02:51 – 00:47:31

k. 907-910), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 01:06:27 – 01:27:21 k. 658-660).

W początkowym okresie prowadzenia sklepu współpraca pomiędzy stronami układała się w miarę pomyślnie.

Do obowiązków ajenta należało dokonywanie codziennie nadpłat w wysokości 1% obrotu od sprzedanych towarów należących do powoda, po potrąceniu przysługującej pozwanemu C. L. (2) marży. W tym celu pozwany C. L. (2) na zakończenie dnia wprowadzał do systemu sprzedażowego (Z-Market) kwotę utargu, od której system sam obliczał należną nadpłatę. Przez pierwsze trzy miesiące pozwany C. L. (2) nie ponosił kosztów tzw. „VAT-u za pierwsze zatowarowanie”, czyli nie był zobowiązany do zapłaty podatku VAT od produktów, w które powód wyposażył sklep przy jego przejściu.

W tym okresie nie było żadnych problemów z płatnościami, operacje finansowe były wykonywane na bieżąco bez opóźnień. Pozwany C. L. (2) dobrze zarabiał na prowadzonej działalności oraz otrzymywał od powódki miesięczne wpłaty za AOS.

Pozwany C. L. (2) posiadał swoją księgowość, rozliczał towar jaki zakupił oraz jaki otrzymał.

Za wszystkie transakcje pomiędzy stronami były wystawiane dokumenty, które podpisywał C. L. (2). Pozwany nie analizował treści wszystkich dokumentów z uwagi na ilość pracy w sklepie. Pozwany C. L. (2) pracę w sklepie kończył o godzinie 1:00 w nocy, a sklep otwierał o godzinie 6:00 rano. Rozliczenia były wyliczane przez system „Z-market”. Pozwany C. L. (2) mógł tylko ingerować w systemie we własne produkty, tj. wprowadzać pieczywo, nabiał, owoce i warzywa. Niemniej jednak na te produkty pozwany C. L. (2) musiał otrzymać indosy od powódki, która narzucała określone ceny.

Dowód: zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Przyjmowanie towaru od strony dokumentowej polegało na tym, że dokumenty przyjeżdżały na dokument WZ i jak się stan magazynowy nie zgadzał na jednym indeksie (towaru było mniej), trzeba było zrobić protokół różnic i stan magazynowy przyjąć z uwzględnieniem tej różnicy. Pozwany musiał to zgłosić do informatyków albo działu sprzedaży i wówczas z centrali powódki zdalnie zmieniano stan towaru z uwzględnieniem protokołu różnicy. Do tego protokołu powódka wystawiała faktury korygujące. Powódka za każdym razem nie wysyłała faktur korygujących, zdarzało się, że przez 4 miesiące pozwani prosili o wystawienie takich faktur. Pozwani nie mogli z powódką zweryfikować w dokumentach stanu magazynowego 3.000 lizaków, które mieli wskazane jako stan magazynowy w dniu przejścia sklepu po poprzedniej ajentce.

Stan magazynowy w programie winien był odzwierciedlać faktycznie stan towarów w sklepie. Zmiany wartości zatowarowań odbywały się na podstawie spisów z natury danego towaru. Była jeszcze możliwość dokonania zmiany stanu zatowarowania poprzez wprowadzenie innego dokumentu, dokumentu PK. Saldo zobowiązań było saldem dokumentów księgowych, a Z-Market był tylko narzędziem pomocniczym, który powinien odzwierciedlać faktyczny - stan zobowiązań. Agent mógł przeprowadzić sam spis z natury, dla wszystkich produktów, bądź dla wybranych grup towarowych.

Pozwany nieprawidłowości w rozliczeniach zgłaszał zazwyczaj partnerowi, albowiem tak poinstruowano go na szkoleniu. Ceny na towary regionalne zazwyczaj ustalał pozwany, ale było to też dyktowane przez powódkę. Towar na promocji ustalała cenowo powódka. Czasami powódka w nocy zmieniała indeks na dany towar, gdyż wchodziła promocja i pozwany już nie mógł sprzedać po swojej cenie danego towaru. Przy tych cenach pozwany mógł zmienić cenę, ale trzymał się cen narzuconych przez powódkę, albowiem w razie kontroli przez weryfikatora groziła mu kara finansowa 1.000 zł. Ilość towaru w systemie Z-market wchodziła wg zamówienia czyli przez centralę powódki.

Pozwany sam nie mógł skorygować ilości towaru, gdyby przysła faktycznie jego mniejsza ilość. Różnice towaru były sprawdzane w kamerach. Pozwani nie mogli nic samodzielnie skorygować. Mogli tylko zrobić jedną inwentaryzację jednego towaru, lecz w obecności partnera.

Pozwany do systemu Z-market posiadał własne hasło, które znał tylko on oraz jego żona pozwana K. L. (1).

W okresie współpracy stron występowała rozbieżność między dokumentami księgowymi a programem Z-Market. Przyczyna takiej rozbieżności mogło być błędne wprowadzenie ilości do systemu Z-Market na podstawie WZ. Korekty w systemie Z-Market mogli wykonywać wyłącznie przedstawiciele powódki.

Dowód: zeznania świadka P. S. na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. (e-protokół rozprawy 00:02:51 – 00:47:31 k. 907-910), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 01:06:27 – 01:27:21 k. 658-660).

Inwentaryzacje przeprowadzane przez partnera były przeprowadzane okresowo, kontrolnie w celu ustalenia czy brakowało jakiegoś towaru. C. L. (2) uczestniczył w takich inwentaryzacjach wraz ze swoimi pracownikami, rzadziej z pracownikami powódki. Na czas inwentaryzacji pozwany zamykał sklep. Inwentaryzacje z reguły były przeprowadzane w nocy. Towar był dzielony na części i każdy liczył swoją część i potem partner powódki wprowadzał to do komputera.

W dniu 24 marca 2014 r. tj. po blisko 6 miesiącach funkcjonowania sklepu, powódka przeprowadziła pierwszą inwentaryzację, która wykazała braki towaru na stanie sklepu, o wartości łącznie 13.525,54 zł. Pozwany C. L. (2) kwestionował wysokość przedstawionego rozliczenia, twierdząc, że w/w braki powstały w okresie prowadzenia sklepu przez poprzednią agentkę, która zakończyła współpracę z powódką z zadłużeniem ok. 11.000,00 zł, a zapłaciła na rzecz powódki jedynie ok. 3.000 zł.

Dodatkowo powódka obciążyła C. L. (2) zapłatą kwoty 4.800 zł z tytułu wymaganej częściowej spłaty zadłużenia, nie potrafiąc wytłumaczyć jakiego zadłużenia ta spłata dotyczy. Powódka w ogóle nie wzięła pod uwagę zgłoszonych przez pozwanego C. L. (2) zastrzeżeń i aby wyrównać stratę postanowiła zwiększyć pozwanemu procent codziennych nadpłat z 1 % do 2,5 %, w ten sposób zobowiązując pozwanego do codziennych nadpłat stanowiących nie 101% a 102,5% obrotu od sprzedanych towarów należących do powódki.

Ponadto powódka po pierwszej inwentaryzacji obciążyła pozwanego C. L. (2) kwotami za podatek VAT od towarów z pierwszego zatowarowania sklepu.

Dowód: rozliczenie po inwentaryzacji z dnia 24 marca 2014 r. (k. 97-98), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Codziennie wpłaty dokonywane przez pozwanego C. L. (2) na rzecz powódki kwot stanowiących 102,5 % obrotu od sprzedanych towarów należących do powoda oraz podatku VAT, okazały się bardzo dużym obciążeniem dla ajenta. Na wyrównanie powstałej straty pozwany C. L. (2) przeznaczył swoje oszczędności oraz pieniądze pożyczone od osób trzecich. Konieczność spłaty w/w zadłużenia spowodowała, że pozwany C. L. (2) z tytułu prowadzonej działalności uzyskiwał praktycznie zerowe dochody.

Ponadto, w okolicy siedziby sklepu prowadzonego przez pozwanego C. L. (2) powstały inne sklepy i hipermarkety, co spowodowało spadek ilości klientów skutkujący zmniejszeniem sprzedaży towarów, a tym samym przekroczeniem terminu ważności produktów, w efekcie czego powstaniem kolejnych strat finansowych, co wykazała przeprowadzona przez powódkę w dniu 17 listopada 2014 r. druga inwentaryzacja sklepu. Strata obejmowała towary o wartości ok. 24.000 zł. Dodatkowo powódka zobowiązała pozwanego C. L. (2) do zapłaty kwoty 11.735,13 zł.

Powódka nie wyjaśniła pozwanemu C. L. (2) z jakiego tytułu powstało powyższe zadłużenie.

Pozwany C. L. (2) już wówczas zapożyczał się u rodziny, aby sklep utrzymać. Pozwany kwotę około 20.000 zł zapłacił powódce w dwóch albo trzech ratach.

Dowód: wydruki korespondencji e-mail z dnia 19 i 20 stycznia 2015 r. (k. 99-102), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Pozwany C. L. (2) zaproponował powódce potrącenie w/w kwot z nadpłat, których dokonał na rzecz powódki w kwocie ok. 30.000 zł. Powódka jednak stwierdziła, że nadpłaty zostały już rozliczone na spłatę poprzednich zadłużeń.

W okresie prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego C. L. (2) pojawił się również problem z przedłużeniem koncesji na alkohol, co spowodowało, że pozwany musiał wszystkie alkohole przerzucić na inne sklepy. W ten sposób stracił ostatnie źródło dochodu, ponieważ największe utargi osiągał ze sprzedaży tych towarów.

Pozwany C. L. (2) pomimo wielu starań nie był w stanie spłacić istniejących wobec powódki zobowiązań, w konsekwencji rok 2014 r. zakończył ze stratą finansową i postanowił zakończyć współpracę z powódką.

Przed dniem 12 lutego 2015 r. pozwany C. L. (2) przeprowadził swoją inwentaryzację, która wskazała wartość wpisanych stanów (towarów) wg cen zakupów w kwocie 65.206,63 zł.

W dniu 12 lutego 2015 r., powódka przeprowadziła trzecią inwentaryzację w sklepie, która wskazywała, że wartość wpisanych stanów (towarów) wg. cen zakupów w kwocie 65.206,63 zł, jednakże przedstawione rozliczenie zakwestionował pracownik powodowej spółki (partner) z uwagi na błędy podczas wgrywania plików do systemu Z-market i samodzielnie, bez wiedzy pozwanego C. L. (2) oraz pozwanej K. L. (1) wgrał do ww. systemu inny raport z inwentaryzacji, który wskazywał wartość różnicy stanów (towarów) wg cen zakupu w kwocie 14.977,40 zł, co zaniżyło wartość towaru znajdującego się na sklepie.

Po inwentaryzacji na drugi dzień partner powódki przyszedł do sklepu pozwanego C. L. (2) i oznajmił, że nie tego sklepu wprowadził dane i wprowadził kolejne dane, które wykazały znaczne niedobory.

Pozwany C. L. (2) po inwentaryzacji w dniu 12 lutego 2015 r. przeprowadził swoją inwentaryzację, która odbiegała od salda wynikającego z inwentaryzacji powódki z dnia 12 lutego 2015 r.

Dowód: szczegółowe rozliczenie inwentaryzacji – stany towarów wg. cen zakupu netto z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 104-114), szczegółowe rozliczenie inwentaryzacji – różnice stanów wg cen zakupu netto z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 115-124), szczegółowe rozliczenie inwentaryzacji – stany towarów wg cen zakupu netto z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 828-848), WZZ (WZ Zwrot) z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 849-872), stan wartościowy grup/działów z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 873-880), WOK (wydanie opakowań kaucyjnych) z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 881), szczegółowe rozliczenie inwentaryzacji – różnice stanów wg cen zakupu netto z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 882-899), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

C. L. (2) przeprowadzał również inwentaryzacje we własnym zakresie. Raz na tydzień przeprowadzał samodzielnie inwentaryzację, w ten sposób, że drukował stany magazynowe oraz wyrywkowo sprawdzał towar na sklepie.

Mniej więcej towar z inwentaryzacji przeprowadzonej przez pozwanego się zgadzał.

Pozwany C. L. (2) nie sporządzał dokumentów z własnych inwentaryzacji.

U pozwanego C. L. (2) zdarzały się w sklepie kradzieże, co generowało przynosił straty. W razie towaru skradzionego bądź przedterminowego agent (pozwany) tworzył tzw. protokół likwidacji, który odzwierciedlał wartość tego towaru. Był to dokument wewnętrzny tworzony przez agenta w programie Z-Market, który urealniał stany magazynowe, na rozliczenia z powódką nie miało to wpływu, gdyż straty towarowe obciążały agenta. Jeżeli agent nie tworzył protokołu likwidacji i nie wprowadzał ich do systemu Z-Market, to mogły mu się nie zgadzać stany magazynowe.

Dowód: zeznania świadka P. S. na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. (e-protokół rozprawy 00:02:51 – 00:47:31 k. 907-910), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Księgowa pozwanego C. L. (2) nie rozumiała rozliczeń i faktur wystawianych przez powódkę. Pozwany nie wiedział, kiedy dana faktura powinna zostać zapłacona, albowiem na fakturach było wpisane, że termin płatności wynikał z instrukcji. Pozwany nie rozumiał takiego systemu rozliczeń, albowiem codziennie robił wpłaty.

Niezapłacenie faktury lub niedokonanie wpłaty wiązać się miało co do zasady z nieotrzymaniem przez pozwanego w dniu następnym zamówienia. W trakcie współpracy pozwany nie był wzywany przez powódkę do zapłacenia faktury. Jedynie raz, po drugiej inwentaryzacji, gdy ustalono zaległość na około 20.000 zł na 2-3 dni wstrzymano pozwanemu zamówienia towaru. Po uregulowaniu zaległości pozwanemu wznowiono dostawy towaru.

Dowód: zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół (...):02:44 – 01:05:58 k. 654-658).

Pozwany C. L. (2) w dniu 12 lutego 2015 r. zrezygnował z dalszego prowadzenia sklepu (...).

Sklep został zdany powódce i odebrany przez nią od pozwanego wraz z pozostałym, niesprzedanym przed zamknięciem towarem, jednakże tylko tym z długim okresem ważności, ponieważ mające się wkrótce przeterminować produkty (wędlina, nabiał, produkty spożywcze) oraz papierosy ze starą banderolą pozwany C. L. (2) musiał zabrać, ponieważ następna agentka nie zgodziła się przejąć sklepu z takim towarami. Powódka nie sprzeciwiała się takiemu rozwiązaniu. W konsekwencji pozwany C. L. (2) został narażony na kolejne straty finansowe w wysokości ok. 18.000 zł.

Ponadto, powódka nie rozliczyła się z C. L. (2) za fakturę VAT nr (...) na kwotę 9.416,88 zł dotyczącą wynagrodzenia AOS za styczeń 2015 r.

Powódka zablokowała pozwanemu dostęp do portalu informatycznego sieci sklepów (...), w którym była prowadzona korespondencja mailowa między powódką a agentem. Pozwani nie mają dostępu do tych kont.

Dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 28 stycznia 2015 r. (k. 103), faktura VAT nr (...) z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 124), wydruk raportu obrotów pozwanego C. L. (1) z lutego 2015 r. (k. 428), zeznania pozwanego C. L. (2) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 00:02:44 – 01:05:58 k. 654-658), zeznania pozwanej K. L. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. (e-protokół 01:06:27 – 01:27:21 k. 658-660).

Po zakończeniu współpracy powódka wypełniła weksel in blanco wystawiony w dniu 4 września 2013 r. na kwotę 90.551,33 zł, datę terminu płatności na 7 lutego 2017 r. i miejsce płatności P. Plac (...). Kwota ta stanowić miała saldo zobowiązań agenta C. L. (2) wobec powódki. Weksel został wypełniony najpóźniej w dniu 23 stycznia 2017 r.

Wezwania do wykupienia weksła pismami z dnia 23 stycznia 2017 r. zostały wysłane i doręczone: C. L. (2), K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3). Pozwany C. L. (2) odebrał wezwanie do wykupu weksła w dniu 16 lutego 2017 r., K. L. (3) w dniu 8 lutego 2017 r., K. L. (2) w dniu 7 lutego 2017 r., a K. L. (1) w dniu 16 lutego 2017 r.

Dowód: weksel z dnia 4 września 2013 r. (k. 2), notarialne poświadczenie podpisów na wekslu z dnia 4 września 2013 r. (k. 2), wezwania do wykupu weksła wraz z potwierdzeniami odbioru (k. 3-6 w zw. z k. 640).

W odpowiedzi na wezwanie skierowane do K. L. (2) - córki pozwanego, C. L. (2) zwrócił się do powódki z zapytaniem czego dotyczyło w/w wezwanie, ponieważ on sam nie otrzymał żadnego rozliczenia.

W dniu 8 lutego 2017 r. powódka przesłała do C. L. (2) zestawienie dokumentów księgowych, z którego wynikać miało saldo zadłużenia.

Strony w późniejszym okresie prowadziły korespondencję. Pozwany C. L. (2) nie uznał kwoty wynikającej z rozliczenia i zgłosił do niego zastrzeżenia wskazując, że nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować salda zadłużenia, ponieważ nie rozumie przedstawionego przez powódkę zestawienia. Wobec czego oczekiwał od powódki szczegółowego rozliczenia salda i sumy oraz przedstawienia dokumentacji, z której wynikałoby zadłużenie wobec powódki.

Powódka wskazała pozwanemu C. L. (2), że źródłem zadłużenia były dokumenty księgowe, a w przypadku kwestionowania rozliczenia to pozwany powinien wykazać, że wpłaty dokonywane na rzecz powódki nie zostały należycie rozliczone, poprzez przedstawienie dokumentu potwierdzającego uiszczenie danej wpłaty.

Powódka w dniu 8 lutego 2017 r. przesała pozwanemu C. L. (2) zestawienie dokumentów księgowych, w których saldo zadłużenia wynosiło kwotę 90.551,33 zł.

Wobec powyższego pozwany C. L. (2) poprosił powódkę o dostęp do Portalu Managera (wewnętrznego systemu rozliczeń ajenta), w celu zweryfikowania miesięcznych płatności na rzecz powódki, jednakże nie uzyskał tego dostępu, co uniemożliwiło mu zweryfikowanie transakcji finansowym pomiędzy stronami.

Dowód: wydruki korespondencji e-mail (k. 125-127, 154-171), zestawienie dokumentów księgowych w ramach współpracy z odbiorcą (k. 128-153, 431-455).

W wiadomości e-mail z dnia 25 lutego 2017 r. pozwany zwrócił się do pracownika powódki z prośbą o wyjaśnienie z czego wynikała tak duża kwota do zapłacenia. Pozwany kwestionował wysokość zadłużenia. Ponadto zwrócił się z prośbą o przesłanie bardziej szczegółowego rozliczenia z podpartymi do każdej kwoty skanami dokumentów, a także dokumentów remanentowych, a osów, faktur za kupno kas fiskalnych, których nie mógł zabrać ze sklepu, zmian indeksowych (przeindeksowania dokumentów dotyczących otwarcia sklepu i dwóch inwentaryzacji zamknięcia) oraz fakturę VAT za należność gwarantowaną. Pozwany wskazywał, że jego partner zrobił sobie po inwentaryzacji drugą, gdyż sam stwierdził, że pierwsza była niepoprawna i trzeba było ją poprawić.

Dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 25 lutego 2017 r. (k. 158-159).

W dniu 26 maja 2017 r. pozwani C. L. (2), K. L. (1), K. L. (2) oraz K. L. (3) złożyli oświadczenie o uchyleniu się od zaspokojenia roszczenia na skutek przedawnienia. Pozwani uchylili się, każdy we własnym imieniu od zaspokojenia roszczenia dochodzonego przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w P. (dawniej (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.) w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt XVIII Nc 156/17 z uwagi na przedawnienie wierzytelności przysługujących spółce (...) S.A. (dawniej (...) sp. z o.o.) z tytułu umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r. oraz aneksów i porozumień do niej lub z nią związanych zawartych pomiędzy C. L. (2) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) C. L. (2) oraz (...) Sp. z o.o.

Oświadczenie zostało powódce wysłane w dniu 29 maja 2017 r.

W odpowiedzi na oświadczenie pozwanych o uchyleniu się od zaspokojenia roszczenia na skutek przedawnienia, powódka w piśmie z dnia 6 czerwca 2017 r. wskazała, że roszczenie powodowej spółki nie uległo przedawnieniu tym samym rzeczono oświadczenie powódka uznaje za całkowicie bezzasadne i bezskuteczne.

Dowód: oświadczenie z dnia 26 maja 2017 r. o uchyleniu się od zaspokojenia roszczenia na skutek przedawnienia wraz z dowodem nadania (k. 178-179), pismo z dnia 6 czerwca 2017 r. (k. 641).

W dniu 3 kwietnia 2018r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zarejestrował połączenie (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. poprzez przeniesienie całego majątku (...) spółka akcyjna na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – łączenie się przez przejęcie. Z dniem połączenia zmianie uległa firma spółki przejmującej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód: odpis KRS powodowej spółki (k. 10-11v, w zw. z k. 90-96 oraz k. 650-653).

W okresie współpracy z powódką, pozwany C. L. (2) zakupił od powódki towary handlowe oraz został obciążony z tytułu umowy współpracy na łączną kwotę 1.566,327,59 zł.

Rozliczenia stron zostały także uzupełnione o wartość faktur VAT korektą w kwocie - 317.182,79 zł oraz kwotą - 93.361,29 zł w związku z kompensatą wzajemnych wierzytelności. Ponadto w rozliczeniu uwzględnione zostały wystawione noty w łącznej kwocie - 23.554,67 zł.

Do dnia wniesienia pozwu, pozwani wpłacili w poczet obciążeń z tytułu zakupu towarów handlowych od powódki oraz innych zobowiązań łączną kwotę w wysokości 1.041.677,51 zł.

Według powódki stosując rozliczenie per saldo (winien - ma) tj. poprzez zestawienie zobowiązań pozwanego z faktur, not, kar umownych z uznaniem i dokonaniem przez pozwanego wpłatami powoduje, że saldo wzajemnych rozliczeń to: 1.566.327,59 zł - 317.182,79 zł - 93.361,29 zł - 23.554,67 zł - 1.041.677,51 zł = 90.551,33 zł.

Dowód: zestawienie dokumentów księgowych wraz z zestawieniem wpłat (k. 431-455), zestawienie niezapłaconych faktur VAT i not (k. 456-457), niezapłacone faktury VAT i noty wraz z dowodowymi dostaw (k. 458-639).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w toku sprawy materiał dowodowy w postaci wyżej powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w niniejszej sprawie jak również zeznań świadka P. S., pozwanego C. L. (2), K. L. (1) i K. L. (2).

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne przypisując im znaczenie jakie wynika z art. 244 i 245 k.p.c. Autentyczność ani wiarygodność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła również wątpliwości Sądu.

Zeznaniom świadka P. S. Sąd dał wiarę, albowiem jego zeznania były logiczne i zrozumiałe. Świadek nie pamiętał wszystkich szczegółów związanych z rozliczeniami stron i przede wszystkim przedstawił procedury obowiązujące w powodowej spółce w zakresie współpracy i rozliczeń stron. Ta część zeznań świadka, w której opierał się na przypuszczeniach czy też własnych subiektywnych ocenach nie była przedmiotem oceny Sądu, gdyż Sąd weryfikuje wiarygodność faktów a nie ocen.

Zeznaniom pozwanych C. L. (2), K. L. (1) i K. L. (2) Sąd dał wiarę za wyjątkiem szczegółów dotyczących daty wystawienia i sposobu wypełnienia weksla in blanco. Pozwani w tym zakresie z uwagi na upływ czasu, a także nieznamość szczegółowej procedury wystawienia i wypełnienia weksla nie byli w stanie podać szczegółów. Za wiarygodne w tym zakresie Sąd uznał zeznania, w których wskazywali, że weksel miał być wystawiony jako zabezpieczenie pierwszego zatarowania i podpisanie go przez wystawców i poręczycieli było warunkiem zawarcia umowy współpracy przez C. L. (2) z powódką. Twierdzenia pozwanych, że oświadczenie wekslowe było wypełniane później o miesiąc w stosunku do daty wystawienia widniejącej na wekslu stało w sprzeczności z datą urzędową poświadczoną przez notariusza, wynikającą z dokumentu dołączonego do oświadczenia wekslowego (k. 8). Z dokumentu tego jednoznacznie wynika, że oświadczenie wekslowe było podpisywane przez pozwanych w tym samym dniu, co podpisywany weksel tj. 4 września 2013 r. W pozostałym zakresie zeznania pozwanych znajdowały w pozostałym materiale dowodowym.

Na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. K. (k. 654). W ocenie Sądu przeprowadzenie dowodu z zeznań w/w świadka było zbędne z uwagi na zgromadzone dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy oraz zeznania strony pozwanej, które pozwoliły rozstrzygnąć spór pomiędzy stronami.

Na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powódki do złożenia wyciągu z rachunku bankowego powódki jako dowód ostatecznie nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie budziła wątpliwości Sądu legitymacja czynna powódki w niniejszej sprawie. W sprawie powództwo wytoczył poprzednik prawny powódki - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.. Z dniem 3 kwietnia 2018 r. doszło do połączenia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) Spółka akcyjna na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tj. łączenie się przez przejęcie. Z dniem połączenia uległa również zmianie firma spółki przejmującej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Powyższe wynika z aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego spółki (...) Sp. z o.o. Stosownie do treści art. 494 § 1 k.s.h. z ww. datą spółka przejmująca wstąpiła we wszelkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej, a zatem doszło do sukcesji pod tytułem ogólnym. (...) Sp. z o.o. posiada też legitymację materialną do dochodzenia praw z weksła, skoro nabycie praw z weksła nastąpiło w drodze ważnej umowy przeniesienia całego majątku spółki (...) S.A.

Wobec powyższego legitymowanym procesowo czynnie w niniejszej sprawie jest obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

Głównym dłużnikiem z weksła, a więc takim dłużnikiem, na którym ciąży przede wszystkim obowiązek zapłaty sumy wekslowej, jest w wekslu własnym jego wystawca. Zgodnie z art. 9 prawa wekslowego nie może on zwolnić się od odpowiedzialności za zapłatę. C. L. (2) i K. L. (1) jako wystawcy oraz pozwane K. L. (2) i K. L. (3) jako poręczyciele odpowiadają solidarnie za zobowiązania wobec posiadacza weksła – powódki. Zgodnie bowiem z art. 32 prawa wekslowego poręczyciel weksłowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Odpowiedzialność solidarna poręczycieli z wystawcami wynika natomiast z art. 47 prawa wekslowego, zgodnie z którym kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. W świetle powyższego legitymacja bierna pozwanych nie budziła wątpliwości Sądu.

Powódka występując w postępowaniu nakazowym z powództwem o zapłatę twierdząc, że przysługuje jej od pozwanego roszczenie na podstawie podpisanego przez niego weksła przedłożyła oryginał weksła, co stanowiło wyłączną podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód zobowiązania.

Dokument stanowiący podstawę wydanego przeciwko pozwany nakazu zapłaty w postaci weksła odpowiada art. 1 i art. 101 prawa wekslowego. Zawiera on nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, przyrzeczenie bezwarunkowej zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (kwoty 90.551,33 zł), wskazanie terminu płatności (tj. dzień 7 lutego 2017r.), miejsce płatności (P., Plac (...)), określenie podmiotu, na rzecz którego lub na którego zlecenie zapłata ma być dokonana (tj. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.), datę i miejsce wystawienia weksła (P., 04 września 2013 r.), czytelny podpis wystawcy weksła (L. C. i L. K.) oraz – w dacie poręczenia - czytelne podpisy poręczycieli weksła pod sformułowaniem: (...) i (...). Przedmiotowy weksel nie nasuwa również wątpliwości co do jego prawdziwości.

Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksła spór z płaszczyzny stosunku wekslowego zabezpieczającego roszczenie przeniósł się na ogólną płaszczyznę stosunku podstawowego łączącego strony.

Wskutek istnienia w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia, jakim jest nakaz zapłaty, w drugiej fazie postępowania nakazowego, która rozpoczyna się wraz z wniesieniem zarzutów, następuje przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Konieczność udowodnienia w niniejszym postępowaniu, iż żądanie zgłoszone przez powódkę jest bezzasadne obciążała pozwanych. Zgodnie bowiem z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach, które z przywoływanych faktów wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.).



Pozwanym jako poręczycielom wekslowym przysługiwało prawo podnoszenia wszelkich zarzutów, jakie przysługują osobie, za którą poręczyli, skoro ponoszą odpowiedzialność tak samo jak wystawcy weksla (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2016r. I ACa 90/16, Lex nr 2139443, wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 2015r. I ACa 492/15, Lex nr 1957352). Mogą oni w szczególności zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, w tym z wypełnieniem weksla po dacie przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, jak i zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego oraz zarzuty osobiste (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008r. II CSK 360/08, Lex nr 584726, wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 maja 2016r. I ACa 1192/15, Lex nr 2107031).

W pierwszej kolejności należało się odnieść do poniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia.

Stwierdzenie, czy wypełnienie weksla in blanco nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podstawowego wymaga ustalenia rodzaju roszczenia i terminu jego wymagalności, co należy do ustaleń stanu faktycznego. Istotne zatem jest, wobec zgłoszenia zarzutu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, ustalenie, czy wypełnienie weksla in blanco nastąpiło przed upływem przedawnienia roszczenia podstawowego.

Powód jako podstawę obchodzonej należności wskazywał zadłużenie z tytułu niezapłaconych faktur za dostarczony przez (...) sp. z o.o. towar w okresie od rozpoczęcia współpracy (2 października 2013 r.) do zakończenia współpracy (12 lutego 2015 r.). Towar był przekazywany pozwanemu w ramach umowy sprzedaży z zastrzeżeniem prawa własności towaru na rzecz sprzedawcy. Weksel został wypełniony najpóźniej w dniu 23 stycznia 2017 r.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Powyższy brzmienie art. 118 k.c. obowiązuje od dnia 9 lipca 2018 r., albowiem art. 118 k.c. został zmieniony ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.1104). Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy zmieniającej do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy kodeksu cywilnego, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

W brzmieniu poprzednim art. 118 k.c. stanowił, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Dla umowy sprzedaży obowiązywał przepis szczególny tj. art. 554 k.c., zgodnie z którym roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

Z powyższego wynika, że termin przedawnienia roszczeń z umowy sprzedaży towarów między powódką a pozwanym C. L. (2) wynosił 2 lata.

W umowie o współpracy strony w § 9 ust. 2 ustaliły, że za towary handlowe dostarczone przez Spółkę lub świadczone usługi okołohandlowe, agent był zobowiązany płacić Spółce w następnym dniu roboczym po sprzedaży tego towaru lub realizacji usługi na rzecz klienta. Ostateczne rozliczenie za dostarczone przez Spółkę towary handlowe oraz świadczone usługi okołohandlowe miało nastąpić w ostatnim dniu obowiązywania umowy współpracy. Termin płatności należności Spółki wynikający z takiego rozliczenia ustalono na 7 dni od dnia rozwiązania umowy współpracy.

Przy takim zapisie umownym doszło do zmiany terminu wymagalności roszczeń z umowy sprzedaży tj. strony przyjęły, że dla terminów określonych w fakturach dla poszczególnych transakcji sprzedaży towarów, obowiązywać będzie jeden termin wymagalności - 7 dni od dnia rozwiązania umowy współpracy. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie

taki zapis umowy naruszał zasady współzycia społecznego w postaci zasady uczciwego kupiectwa, o czym będzie mowa poniżej.

Przyjmując jednak termin wymagalności roszczeń z umowy o współpracy na 7 dni od rozwiązania umowy tj. 19 lutego 2015 r. weksel został wypełniony przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży towarów (najpóźniej w dniu 23 stycznia 2017 r.) i dlatego zarzut pozwanych, że w dacie wypełnienia weksla in blanco roszczenia powoda w stosunku do pozwanych były przedawnione, nie był skuteczny.

Gdyby jednak przyjąć nieważność takiego zapisu umownego, terminy wymagalności należności z poszczególnych faktur decydowałyby o skuteczności zarzutu przedawnienia i wypełnienia weksla na wierzytelności już przedawnione.

Nieskuteczny był zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku wekslowego. Jak stanowi art. 70 prawa wekslowego roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności wekslu. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla (vide: wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 1937 roku, sygn. akt C II 3198/96, publ. PPH 1937/1657; z dnia 5 lutego 1980 roku, sygn. akt IV PR 376/79, publ. OSNP 1980/9/173; z dnia 24 maja 2005 roku, sygn. akt V CK 652/04, niepubl.). Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1938 roku, sygn. akt C II 2385/37, publ. OSP 1938, poz. 539; z dnia 25 lutego 1938 roku, sygn. akt C II 2245/37, publ. OSP 1938, poz. 536; z dnia 21 maja 1981 roku, sygn. akt IV PRN 6/81, publ. OSNC 1981/11/225; z dnia 4 czerwca 2003 roku, sygn. akt I CKN 434/01, niepubl.). Poręczyciel wekslowy odpowiada tak jak wystawca weksla. W niniejszej sprawie data płatności weksla została określona na dzień 7 lutego 2017 r., powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w dniu 31 marca 2017 r., a zatem przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia wekslowego.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że zarzut przedawnienia roszczenia jest bezzasadny.

Bezzasadny był zarzut pozwanych, że wszystkie umowy zawarte pomiędzy stronami, w tym umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r., której dotyczy oświadczenie wekslowe nie zostały podpisane przez osoby uprawnione zgodnie z KRS do jej reprezentacji, skoro osoby podpisane na ww. umowach nie były członkami jej zarządu ani prokurentami, a co za tym idzie, że powódka nie wykazała istnienia ważnego zobowiązania stanowiącego podstawę dochodzonych w pozwie roszczeń.

Jak zostało ustalone w sprawie, umowa o współpracy została podpisana przez pozwanego C. L. (2) i powodową spółkę reprezentowaną przez pełnomocników: T. K. A. B., którym zarząd Spółki udzielił w czerwcu 2013 r. pełnomocnictw do dokonywania w imieniu powodowej spółki czynności prawnych związanych z zawieraniem, dokonywaniem zmian, rozwiązywaniem umów z Agentami sklepów (...) lub F..

Pozwani zgłosili również zarzut nieudowodnienia roszczenia wynikającego ze stosunku prawnego będącego podstawą wypełnienia weksla in blanco zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

W zakresie wysokości roszczenia, pozwani nie wykazali zasadniczych nieprawidłowości wyliczeń powódki, która przedłożonymi przez nią dokumentami w postaci: zestawienia niezapłaconych faktur i not oraz samych faktur z tytułu sprzedaży towarów podpisanych przez C. L. (2) wykazała, że w okresie współpracy z powódką, pozwany zakupiła od powódki towary handlowe, w związku z czym został obciążony należnością w kwocie 1.566,327,59 zł. Do dnia wniesienia pozwu wpłacono na rzecz powódki z tytułu zakupu towarów handlowych od powódki oraz innych zobowiązań z umowy współpracy łączną kwotą 1.041.677,51 zł. Rozliczenia stron zostały także uzupełnione o wartość faktur VAT korektą w kwocie - 317.182,79 zł oraz kwotą - 93.361,29 zł w związku z kompensatą wzajemnych wierzytelności. Ponadto w rozliczeniu uwzględnione zostały wystawione noty w łącznej kwocie - 23.554,67 zł. Stosując według przedstawionych przez powódkę dokumentów rozliczenie per saldo wzajemnych rozliczeń to: 1.566.327,59 zł - 317.182,79 zł - 93.361,29 zł - 23.554,67 zł - 1.041.677,51 zł = 90.551,33 zł na niekorzyść C. L. (2). Należy przy tym wskazać, że zestawienie przedłożone przez powódkę dotyczące dokonywanych przez C. L. (2) wpłat obejmuje wszelkie ruchy księgowe, które były związane z obowiązkiem zaksięgowania wpłaty w oparciu o

system księgowy powódki. Należność ta nie została uiszczona do dnia wyrokowania. Dowód przeciwny, wobec tego obciążał pozwanych, którzy nie wykazali innej wysokości należności, aniżeli obliczonej przez powódkę na podstawie jej dokumentów księgowych. Pozwany nie zaoferował żadnego dowodu, który podważałby wysokość dochodzonego roszczenia. Wskazać przy tym należy, że wydanie wierzycielowi weksła stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksła wiarygodności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika (por. uchwała SN z dnia 7 stycznia 1967r. sygn. akt III CZP 19/66, OSNCP 1968, poz. 79).

W niniejszej sprawie nie było sporne, że weksel, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie wekslowe był wekslem in blanco, gwarancyjnym, na zabezpieczenie roszczeń.

O ile weksel zupełny jest dokumentem abstrakcyjnym mającym samoistne znaczenie niezależne od podstawy prawnej i gospodarczej jego wystawienia, o tyle weksel in blanco nie posiada charakteru abstrakcyjnego i jest ściśle związany z umową zawartą pomiędzy wystawcą a remitentem. Weksel in blanco ma charakter przyczynowy (kauzalny). Stworzenie weksła in blanco oparte jest na podstawie umowy pozawekslowej (porozumienia) zawierającego warunki, pod którymi dokument ten może stać się wekslem zupełnym (por. Art. 10 Prawo wekslowe Bagińska 2013, wyd. 6/ Czarnecki/Bagińska, Legalis pkt IV ppkt 6).

W orzecznictwie wskazuje się również, że funkcją weksła gwarancyjnego in blanco jest bezterminowe zabezpieczenie przyszłego długu wystawcy weksła, przy czym wysokości długu nie da się określić w chwili wystawienia weksła (tak: SA w Lublinie w wyroku z dnia 22.05.1996r., I ACr 142/96, publ. Lex). Do poręczenia wekslowego nie ma zastosowania (nawet przez analogię) przepis art. 876 § 1 kc, dotyczący poręczenia cywilnego, uzależniający możliwość poręczenia za dług przyszły od określenia górnej kwoty odpowiedzialności (tak: SN w orzeczeniu z 28.10.1983r., OSNCP 1964, p. 208), wyrok SA z 23.10.2015r., V CSK 713/14, wyrok SN z 4.02.2011 III CSK 196/10, SA w Lublinie w wyroku z dnia 22.05.1996r., I ACr 142/96 – publ. Lex). Zobowiązanie poręczyciela wekslowego nie może być również ograniczone terminem (tak: SA w Łodzi w Wyroku z 10.12.2015r., Im ACa 845/15).

Z uwagi na samą istotę weksła i abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, powódka nie mogła zatem ustalić z wystawcą weksła in blanco czy też poręczycielami górnej granicy zobowiązania pieniężnego, jak i ograniczenia ich odpowiedzialności w czasie.

Skuteczny był zarzut pozwanych, że weksel nie został wypełniony zgodnie z oświadczeniem wekslowym, ponieważ w dniu wystawienia weksła i oświadczenia wekslowego nie istniało zobowiązanie, które weksel miał zabezpieczać.

Jak zostało ustalone w sprawie, w dniu 4 września 2013 r. pozwani C. L. (2) i K. L. (1) jako wystawcy weksła oraz K. L. (6) i K. L. (5) jak poręczyciele weksła podpisali weksel in blanco, który nie zawierał żadnych innych, oprócz daty wystawienia 4 września 2013 r., danych. W tym samym dniu pozwani podpisali dokument zatytułowany „Oświadczenie wekslowe”. W treści tego dokumentu wskazano, że posiadacz weksła, tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. będzie uprawniony do wypełnienia tego weksła na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) sp. z o.o. „wynikających z Umowy współpracy z dnia .....”, w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi. Posiadacz weksła uprawniony ponadto będzie do wypełnienia tego weksła, według własnego uznania, w zakresie daty i miejsca wystawienia, daty i miejsca płatności, nazwy i siedziby posiadacza jako remitenta oraz do opatrzenia weksła według własnego uznania klauzulą domicylu, bez protestu. W dacie składania na oświadczeniu wekslowym podpisów przez pozwanych (4 września 2013 r.) nie była w nim wpisana data umowy współpracy – 2 października 2013 r. Została ona naniesiona przez pracownika powódki w późniejszym czasie.

Z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że w dacie wystawienia weksła i poręczenia przez poręczycieli nie była określona treść porozumienia wekslowego, w szczególności z jakiej umowy o współpracy (z jakiej daty), a tym bardziej, skoro umowa nie została jeszcze zawarta, z jakiej treści umowy będą wynikały w przyszłości zobowiązania wystawców weksła i poręczycieli. Skoro nie było porozumienia wekslowego co do sposobu wypełnienia weksła in blanco, nie można stwierdzić, że weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem.

O ile oczywistym jest, że weksel może zabezpieczać wierzytelność przysługą, to również jasnym jest, że musi to być skonkretyzowana wierzytelność. Tymczasem, jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie, w dacie wystawienia weksla i poręczenia przez avalistów, pozwanego C. L. (2) nie łączył z powódką żaden stosunek zobowiązaniowy. Biorąc pod uwagę, że w sprawie mamy do czynienia z wekslem gwarancyjnym, a nie abstrakcyjnym zobowiązaniem wekslowym, weksel ten nie mógł zabezpieczać zobowiązań ze stosunku podstawowego, który w dniu wystawienia weksla i poręczenia weksla nie istniał.

Niezależnie od powyższego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd z urzędu dopatrył się okoliczności, skutkujących uznaniem umowy o współpracy zawartej z pozwanym C. L. (2) w dniu 2 października 2013 r. za nieważną, a z której to umowy powódka wywodzi swoje roszczenia ze stosunku podstawowego. Podkreślenia wymaga przy tym, że zawarcie umowy na zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) nie oznacza, że umowa taka uchyla się ocenie pod kątem sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, uczciwego obrotu, zasad rzetelności i lojalności wobec drugiego kontrahenta, nawet jeśli jest nim przedsiębiorca.

Jak stanowi art. 58 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy - § 1; nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego - § 2; jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana - § 3.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie nieważność czynności prawnej podlega uwzględnieniu przez sąd z urzędu w każdym stadium ewentualnego procesu (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, w: System PrCyw, t. I, 1985, s. 706; K. Gandor, Konwersja, s. 46; Radwański, Prawo cywilne, 2003, s. 331; Wolter, Ignatowicz, Stefaniuk, Prawo cywilne, 1999, s. 362). Nieważność czynności prawnej jest stanem rzeczy, który istnieje ipso iure, niezależnie od jakiegokolwiek aktywności sądu, zaś – jak wskazuje SN w wyr. z 23.2.2006 r. (II CSK 101/05, Legalis) – "prawidłowe odniesienie normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, czyli właściwe skonfrontowanie okoliczności stanu faktycznego z hipotezą normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy, jest zastosowaniem prawa materialnego".

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się stanowisko, zgodnie z którym Sąd meriti może stwierdzić nieważność czynności prawnej (umowy), jeżeli taka nieważność wynika z zebranego materiału dowodowego, a jedna ze stron nie sformułowała w sposób wyraźny zarzutu takiej nieważności (por. wyrok SN z dnia 25.06.2015 r., III CASK 430/14).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9.10.2009 r. (IV CSK 157/09, Legalis) zgodność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego jest zagadnieniem kontekstu faktycznego, tj. okoliczności danego wypadku. Wykazanie nieważności czynności z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego wymaga dowodzenia w obszarze nieobjętym substratem czynności prawnej. Stany faktyczne, mieszczące się w zakresie normowania art. 58 § 2 k.c., wymagają zaistnienia dodatkowych okoliczności – spoza zakresu objętego stanem faktycznym substratu czynności prawnej. Dopiero wtedy, gdy te okoliczności faktyczne zostaną udowodnione w procesie cywilnym, można rozważać problem sprzeczności czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego – właśnie z uwagi na udowodnienie tych okoliczności o charakterze zewnętrznym – art. 58 KC T. I red. Gutowski 2018, wyd. 2/Gutowski, Legalis, pkt 1, ppkt 7.

W ocenie Sądu umowa współpracy z dnia 2 października 2013 r., która kształtować miała stosunek podstawowy, jest nieważna albowiem narusza zasady współzycia społecznego, w szczególności zasadę sprawiedliwości i równowagi kontraktowej stron, zasadę uczciwego kupiectwa oraz zasadę lojalności pomiędzy stronami stosunku cywilnoprawnego.

Przede wszystkim z treści samej umowy o współpracy znanej stronom w dacie jej zawarcia tj. bez dołączanych w toku jej wykonania instrukcji i wytycznych, nie sposób wyprowadzić mechanizmu rozliczeń obowiązującego między stronami.

W § 9 umowy o współpracy zatytułowanym „Zapłata i przekazywanie środków pieniężnych” określony został jedynie sposób przekazywania przez ajenta płatności za zakupione od powódki towary i przekazywania środków uzyskanych w związku z zawieraniem umów ogólnohandlowych. Z kolei w § 10 umowy mowa jest o opłatach jakie agent ma ponosić względem powódki. Z zestawienia tych części umowy nie wynika na jakich zasadach będą rozliczane wzajemne wierzytelności. Zapis umowy - § 10 pkt 5, że agent zapłaci spółce należną opłatę licencyjną oraz opłaty dodatkowe wraz z podatkiem VAT po zakończeniu miesiąca kalendarzowego za miesiąc poprzedni, ale w terminie 30 dni od wystawienia przez spółkę faktury, jest niejasny. W § 17 pkt 3 umowy zawarto zgodne oświadczenie stron, że postanawiają dokonywać zapłaty wzajemnych należności w trybie potrącenia stosownie do regulacji art. 498 k.c. według swobodnego uznania, bez konieczności dodatkowego oświadczenia w tym zakresie i ten zapis umowy jest traktowany jako oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c. Taki zapis narusza zasadę równości stron, albowiem wobec faktu, że wszelkie dokumenty księgowe kształtujące rozliczenie były generowane wyłącznie przez powódkę, za pośrednictwem jej systemu informatycznego, oznaczało to w praktyce możliwość korzystania z prawa potrącenia wyłącznie przez powódkę. A wszystko to z zastrzeżeniem w § 9 umowy, że ostateczne rozliczenie ze współpracy nastąpi po rozwiązaniu umowy oraz z zastrzeżeniami, że szczegóły reguluje osobna instrukcja. Jak przy tym wynika z ustaleń w sprawie instrukcji tych przy zawarciu umowy agent nie otrzymał, a miał mieć do nich dostęp w formie elektronicznej w toku realizacji umowy współpracy. W dacie zawarcia umowy zatem, agentowi nie była znana szczegółowa treść umowy, co narusza zasadę uczciwego kupiectwa.

Jak wynika z ustaleń w sprawie, do obowiązków ajenta należało dokonywanie codziennie nadpłat w wysokości 1% obrotu od sprzedanych towarów należących do powódki, po potrąceniu przysługującej pozwanemu C. L. (2) marży. W tym celu pozwany C. L. (2) na zakończenie dnia wprowadzał do systemu sprzedażowego (Z-Market) kwotę utargu, od której system sam obliczał należną nadpłatę. W toku współpracy między stronami wysokość nadpłaty się zmieniała. Umowa w ocenie Sądu nie zawierała jednoznacznych zasad rozliczeń finansowych albowiem nie uwzględniała innych obowiązków finansowych stron, wynikających z umów około handlowych, które również były rozliczane w ramach wyliczanej codziennie nadpłaty. Z umowy nie wynika w jaki sposób obliczane są dzienne kwoty, do których wpłaty na rzecz powódki zobowiązany był agent koncentrując postanowienia umowne na wskazaniu obowiązków ajenta i sankcji (kar) za ich naruszenie.

Zgodnie z postanowieniami umowy agent był zobowiązany do prowadzenia w imieniu własnym na własny rachunek i ryzyko zgodnie z zasadami określonymi w umowie działalność handlową i usługową pod marką (...) w lokalu pod adresem określonym w umowie. Agent był zobowiązany do bezwzględного przestrzegania terminów płatności za zakupiony w ramach umowy towar handlowy oraz terminów przelewów środków pieniężnych uzyskanych w związku z zawieraniem usług około handlowych. Agent miał obowiązek na bieżąco płacić za zakupiony towar i przekazywać spółce uzyskane w związku z zawieraniem umów około handlowych środki pieniężne każdego dnia roboczego w sposób i na zasadach określonych w instrukcjach i wytycznych i to wszystko pod rygorem wstrzymania dostawy towarów.

Ajent miał być w stałej łączności z powódką w oparciu o wewnętrzny system internetowy oraz pocztę elektroniczną w programie Portal Manager (...). W praktyce wyglądało to tak, że w kalkulatorze WWA będącym częścią Portalu Manager każdego dnia pojawiała się informacja dotycząca wysokości wpłaty jakiej ma dokonać agent.

Z powyższego wynika, że współpraca ta była oparta na nierównych i jednostronnie dominujących relacjach. Powódka nie dość, że stosowała zasadę obowiązku wpłaty na jej rzecz kwoty większej niż uzyskany utarg dzienny, to jeszcze stosowała systemy rozliczeń nieweryfikowalne ani dla ajenta, ani dla osoby prowadzącej jego księgowość (posiadające wykształcenie w rachunkowości) i to systemy pozostające pod wyłączną kontrolą powódki. Powódka narzucała przez systemy informatyczne ceny towarów, częstokroć wprowadzając promocje obniżające cenę detaliczną towaru poniżej ceny jego nabycia przez ajenta od niej samej, następnie według niejasnych zasad stosując odroczone w czasie rekompensaty. To powódka wprowadzała do systemów informatycznych stany towarowe w sklepie, a ewentualna

ich weryfikacja ze stanem rzeczywistym była obarczona tak skomplikowaną procedurą i tak ostatecznie zależną od decyzji centrali powódki, że często nie dochodziła do skutku, co mogło mieć wpływ na wyniki inwentaryzacji. Ponadto biorąc pod uwagę, że strony łączyła nie tylko umowa na sprzedaż towarów, ale również liczne umowy około handlowe, rodzące określone obowiązki finansowe między stronami, nie sposób zweryfikować jakich należności konkretnie dotyczą faktury i noty będące podstawą zestawienia na zasadzie per saldo należności pozwanego C. L. (2) względem powódki.

Co więcej, jak wynika z ustaleń w sprawie, w toku współpracy cały system był tak skonstruowany, że ewentualne zadłużenie ajenta było wykazywane przez powódkę jedynie na skutek rozliczeń po inwentaryzacjach stwarzając wrażenie, że jest to wynikiem zaniedbania ze strony ajenta i zatrudnianego przez niego personelu. Poza inwentaryzacjami ajent mógł odnosić wrażenie, że nie ma zadłużenia, skoro na bieżąco dokonuje dziennych wpłat na poczet przekazywanego przez powódkę towaru, a dostawy nie są mu wstrzymywane.

W § 3 pkt 1 umowy strony zastrzegły, że ajent w sklepie prowadzi działalność gospodarczą na własny koszt i rachunek oraz we własnym imieniu, a jednocześnie ajent w świetle powyższych zapisów umownych był pozbawiony możliwości realnego kształtowania tej działalności z uwagi na narzucone limity towarów, ceny sprzedaży detalicznej, określony krąg dostawców towarów, akcje promocyjne prowadzące niejednokrotnie do sprzedaży towarów po cenach poniżej cen nabycia towarów od dostawcy. Takie zastrzeżenie jednoznacznie wynika z § 3 pkt 3 umowy, zgodnie z którym ajent będzie w sklepie sprzedawał wszelkie towary handlowe wprowadzone do obrotu w sklepie według swobodnej decyzji spółki, a także pośredniczył przy zawieraniu i zawierał wszelkie umowy około handlowe dotyczące oferowanych usług około handlowych w sklepie według swobodnej decyzji Spółki. Ajent nie mógł sprzeciwić się instalowaniu w sklepie urządzeń służących innym celom niż prowadzenie działalności handlowej i co więcej, w umowie (§ 3 pkt 3) udzielał spółce wszelkich pełnomocnictw do zawierania w jego imieniu i na jego rzecz pełnomocnictw do zawierania umów z tym związanych. Bardziej szczegółowe obowiązki ajenta w tym zakresie, wykluczające jakąkolwiek swobodę działalności gospodarczej, zostały zastrzeżone w § 4 umowy – pkt 4, 5, 8, 10. Z kolei w § 8 pkt 2 jednoznacznie ustalono, że to Spółka ustala politykę sprzedażową, handlową i marketingową. Jakkolwiek w § 8 pkt 4 umowy postanowiono, że ajent obowiązany jest zamawiać towary handlowe stosownie do potrzeb, to z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że było to zastrzeżenie iluzoryczne wobec narzucanych akcji handlowych i promocyjnych.

O tym, że umowa narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń świadczy zestawienie § 4 i § 5 statuujących obowiązki ajenta i Spółki. Ajent ma określonych 25 obowiązków, podczas gdy spółka jedynie 8. Przy tym w obowiązkach Spółki nie zastrzeżono dostawy towarów po analizie lokalnego rynku i popytu na nim, a tylko obowiązki zmierzające do maksymalizacji obrotu w sklepie poprzez ciągłą dostawę towarów.

Zasadę sprawiedliwości i równowagi kontraktowej stron narusza w ocenie Sądu zapis § 9 ust. 2 umowy współpracy, zgodnie z którym ostateczne rozliczenie za dostarczone przez Spółkę towary handlowe oraz świadczone usługi około handlowe miało nastąpić w ostatnim dniu obowiązywania umowy współpracy. Termin płatności należności Spółki wynikający z takiego rozliczenia ustalono na 7 dni od dnia rozwiązania umowy współpracy. Zapis ten jest jednostronnie korzystny dla powódki albowiem zmienia terminy wymagalności roszczeń z poszczególnych umów sprzedaży towarów, zawieranych w toku całej współpracy stron, na jeden późniejszy termin, 7 dni od dnia rozwiązania umowy współpracy. Powoduje to, że ewentualne roszczenia o zapłatę za towary zbyte na rzecz pozwanego na początku umowy współpracy (2 października 2013 r.) stają się wymagalne najwcześniej 20 lutego 2015 r., a więc blisko przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia. Umowna zmiana terminów wymagalności wszelkich roszczeń Spółki ustalonych w końcowym rozliczeniu, stawia w zdecydowanie lepszej pozycji powódkę, która ma dłuższy czas na dochodzenie swoich należności, a ajentowi skracza realnie czas, w którym może powołać się na zarzut przedawnienia roszczenia.

Umowa naruszała zasadę sprawiedliwości i równowagi kontraktowej stron z założenia narażając ajenta na zadłużenie ze względu na zawarte w niej zobowiązania do stałego odbierania oraz opłacania towaru, którego ajent ze względu na okoliczności od siebie niezależne nie był w stanie sprzedać. Powódka poprzez uprawnienie do jednostronnego

narzucania limitów towarów, który musi być nabyty niezależnie od sytuacji ajenta, popytu na danym rynku, jego specyfiki, naruszała zasadę uczciwego obrotu i lojalności wobec kontrahenta wykorzystując swoją silniejszą pozycję.

Naruszeniem zasady lojalności było również zobowiązanie się przez powódkę do wspierania ajenta i udzielania mu wszelkiej pomocy przy prowadzeniu sklepu poprzez partnerów, których rola ostatecznie sprowadzała się do utrzymywania osobistych kontaktów z agentem i zapewniania, że wszystko będzie dobrze. Pomimo zgłaszanych przez pozwanego wątpliwości co do zasadności ustalonego zadłużenia, nigdy nie uzyskał on stosownych wyjaśnień ani dokumentów.

Ponadto powódka prowadziła nieprzejrzysty system inwentur w sklepie pozwanego, co do którego obecnie zasłania się stwierdzeniem, że były to czynności nieistotne z punktu widzenia wzajemnych rozliczeń stron, pomimo, że w § 8 pkt 10 ppkt 4 umowy o współpracy mowa jest o tym, że wyniki inwentaryzacji będą stanowić podstawę wzajemnych rozliczeń stron. W zakresie inwentaryzacji, z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że ich wyniki prowadziły wręcz do absurdalnych stwierdzeń, mianowicie braku towarów na wartość odpowiadającą połowie wartości limitu towarowego sklepu.

W tym samym dniu co umowę o współpracy powódka i pozwany C. L. (2) zawarli umowę dodatkową zastrzegającą prawo własności towarów handlowych dostarczanych agentowi z odroczonym terminem płatności, w celu zabezpieczenia ceny. Pomimo zawarcia w tej umowie uprawnienia na rzecz powódki - § 1 pkt 4 – do samodzielnego zabrania ze sklepu niesprzedanego towaru handlowego, jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie, powódka z uprawnienia tego nie korzystała, zwłaszcza na zakończenie współpracy pozostawiając ajenta z niesprzedanym towarem, pomimo, że jako podmiot posiadający umowy o współpracy z wieloma sklepami mogłaby towar ten przerzucić do innych sklepów. Pozostawienie towaru po rozwiązaniu umowy o współpracy powodowało powstawanie zaległości w płatnościach za ten towar, którego ajent już nie miał gdzie i jak sprzedać, a co za tym idzie z czego pokryć ceny jego nabycia od dostawcy.

Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu prowadzą do wniosku, że określony sposób rozliczania i ogólne zasady współpracy stron ustalone w umowie z dnia 2 października 2013 r. były nieprzejrzyste i gwarantowały realizację celów powódki bez zapewnienia ekwiwalentnego świadczenia na rzecz ajenta.

Umowa współpracy jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. albowiem narusza zasady współzycia społecznego, nie gwarantuje równorzędności stron, była niejasno sformułowana i niezrozumiała dla kontrahenta, zapewniała przewagę kontraktową dla wierzyciela (remitenta), nie gwarantowała minimalnej proporcjonalności uprawnień, jej treść uniemożliwiała uzyskanie zysku przez pozwanego - ajenta, a sposób jej zakończenia wiązał się z nałożeniem na kontrahenta zobowiązań finansowych.

Skutkuje to koniecznością uznania umowy w całości za nieważną, albowiem z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana

W orzecznictwie przyjmuje się, że: "Nieważność (...) oznacza, że czynność prawna nie wywołała i nie mogła wywołać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron. Nieważność powstaje z mocy samego prawa i datuje się od samego początku, tzn. od chwili dokonania nieważnej czynności." (wyrok SA w Katowicach z 11.4.2002 r., I ACa 169/02, OSA 2003, Nr 5, poz. 20, z glosą apr. M. N., OSA 2004, Nr 1, poz. 84). Nieważna czynność prawna jest całkowicie bezskuteczna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jakie mogłyby powstać na jej podstawie; nieważność takiej czynności powoduje, że nie stwarza ona w ogóle uprawnień (por. wyrok SN z 5.3.2002 r., I CKN 934/00, Legalis).

Wykazanie nieważności umowy, będącej źródłem zobowiązania wekslowego, jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania albowiem w przypadku weksli in blanco o charakterze gwarancyjnym, istnieją dwa równorzędne zobowiązania – wekslowe i cywilnoprawne, wynikające ze stosunku podstawowego, czyli umowy, która legła u podstaw wydania weksla. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r. (III CZP 19/66, OSNC 1968/5/79 wystawienie weksla samo w sobie nigdy nie stanowi podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, zawsze bowiem u jego podstaw leży jakiś stosunek cywilnoprawny. W

przypadku weksli gwarancyjnych, ich wystawienie nie skutkuje wygaśnięciem stosunku cywilnego, którego wykonanie weksel zabezpiecza. Zatem w gestii wierzyciela leży wybór, na jakiej podstawie będzie żądał zaspokojenia, tym niemniej nie budzi wątpliwości, że przedmiot obu roszczeń jest ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz. Skoro zatem weksel zabezpiecza wierzytelność cywilną, przeto przysługują dłużnikowi przeciwko roszczeniu wekslowemu te wszystkie zarzuty, jakie przysługują mu przeciwko roszczeniu cywilnemu. Może więc dłużnik bronić się zarzutem wygaśnięcia zobowiązania głównego, jego nieważności, czy też w ogóle jego niepowstania.

To stosunek prawa cywilnego rozstrzyga bowiem o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej. Powiązanie przez strony upoważnienia do uzupełnienia weksła in blanco z istnieniem i treścią zobowiązania podlegającego zabezpieczeniu (stosunku podstawowego względem roszczenia wekslowego) powoduje, że wekslobiorca w zasadzie nie może na podstawie prawa wekslowego uzyskać wobec wystawców weksła własnego więcej praw niż mu przysługuje w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, czyli w ramach tzw. stosunku podstawowego względem roszczenia wekslowego (por. uchwała połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r. III PZP 17/70 OSNCP 1973/5 poz. 72 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r. I CSK 641/2009 OSNC 2011/B poz. 35).

Mając powyższe na względzie Sąd uchylił nakaz zapłaty wobec wszystkich pozwanych i oddalił powództwo w całości.

Dodatkowo, w ocenie Sądu, w odniesieniu do pozwanych K. L. (2) i K. L. (3) - poręczycieli wekslowych i K. L. (1) - wystawcy weksła doszło do zastosowania w „Oświadczeniu wekslowym” klauzul abuzywnych.

Należy mieć przy tym na względzie, że jeżeli stan faktyczny sprawy wyczerpie hipotezę norm kodeksu cywilnego dotyczących konsumenckich wzorców umownych sąd powinien te normy stosować z urzędu (por. z uzasadnienia wyroku SN z dnia 19 kwietnia 2007 r. I CSK 27/07). Kontrola in concreto treści umowy - w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze obejmuje określoną, zawartą przez strony umowę i może dotyczyć każdego postanowienia umowy, które nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc każdego postanowienia umowy, na którego treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Dotyczy to, w szczególności postanowień przejętych z wzorca umowy, ale nie tylko.

Wekslowi in blanco musi towarzyszyć porozumienie określające zasady jego uzupełnienia, na mocy którego wekslobiorca zostaje upoważniony do jego uzupełnienia. Koniecznym bowiem do uznania za weksel in blanco w rozumieniu art. 10 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego dokumentu niezupełnego jest udzielenie odbiorcy tego dokumentu przez osobę, która złożyła na nim podpis w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, upoważnienia do uzupełnienia go w określony sposób. Porozumienie wekslowe jest umową zawartą pomiędzy odbiorcą weksła a wystawcą weksła, względnie poręczycielem. Upoważnienie to zazwyczaj przyjmuje formę pisemną – deklaracji wekslowej (w niniejszej sprawie nazwanej „Oświadczeniem wekslowym”), jednakże nie musi mieć takiej postaci, gdyż zgodnie z art. 60 k.c. porozumienie stron w sprawie upoważnienia odbiorcy do uzupełnienia weksła in blanco nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy, gdyż jego wykładnia następuje na zasadach ogólnych – zgodnie z art. 65 k.c. (por. wyrok SN z dnia 26.09.2013r. II CSK 719/12, lex nr 1385867).

Skoro zatem porozumienie wekslowe jest umową stron, w tym przypadku inkorporowaną w pisemnym „Oświadczeniu wekslowym”, to należy uznać, że mają do niego zastosowanie przepisy dotyczące abuzywnych warunków umownych.

Zastrzeżenia Sądu budziło przede wszystkim wskazane w oświadczeniu wekslowym uprawnienie powódki do wypełnienia weksła na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) sp. z o.o. wynikających z umowy współpracy z dnia 2 października 2013 r., w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia



stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl natomiast art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Wprowadzenie przepisów dotyczących klauzul abuzywnych do polskiego systemu prawnego stanowiło implementację ww. dyrektywy i miało na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest konsument.

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.).

Wyżej cytowane przepisy są elementem szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). Zakres podmiotowy zastosowania art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> k.c. ogranicza się do stosunków konsumenckich, a więc stosunków między przedsiębiorcami i konsumentami (por. R. Trzaskowski, Komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c.).

Przede wszystkim należy stwierdzić, że w stosunku do pozwanych K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) znajduje zastosowanie definicja legalna dotycząca konsumenta. Zgodnie bowiem z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W/w pozwane, w przeciwieństwie do C. L. (2), w momencie poręczania weksła/ wystawienia weksła nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej ani zawodowej, z którą dokonanie tej czynności mogłoby się wiązać. Zatem pozwane w stosunku do powódki mają status konsumenta. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego status konsumenta może mieć także podmiot zaciągający wobec wierzyciela zobowiązanie wekslowe (por. SN w wyroku z 19.01.2006r., IV CK 372/05), co miało miejsce w tej sprawie.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. przedmiotem oceny pod kątem abuzywności nie jest cała umowa, lecz konkretne postanowienie, przy czym zwrot „postanowienia umowy”, zawarty w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu, czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r. II CSK 515/11).

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że zdaniem Sądu „Oświadczenie wekslowe” podpisane przez pozwanego posiada cechy wzorca umowy. Sądowi z urzędu znane są stosowane przez powódkę, przy zawieraniu umów współpracy z agentami, formularze oświadczeń wekslowych, których treść jest ze sobą tożsama. W niniejszej sprawie również oświadczenie wekslowe podpisane przez pozwanych swoją treścią nie odbiegało od innych oświadczeń podpisywanych przez wystawców weksli i poręczycieli w podobnych tego typu sprawach. Oświadczenie wekslowe zostało złożone na gotowym formularzu, przygotowanym wcześniej przez powódkę – profesjonalistę, zawierającym blankietowe postanowienia. O powyższym świadczy również to, że w dokumencie „Oświadczenie wekslowe” znajdowało się niewypełnione, wykropkowane i uzupełnione później, miejsce, w którym wpisano datę umowy o współpracę.

Pozwane nie miały zatem żadnego wpływu na treść tej deklaracji. Stąd też uznać należało, że treść oświadczenia wekslowego nie została uzgodniona indywidualnie ani z wystawcą weksła, ani z poręczycielami. Sąd uznał zatem, że oświadczenie wekslowe w niniejszej sprawie stanowi wzorzec umowny stosowany przez powódkę jako przedsiębiorcę mający charakter adhezyjny, tryb zawierania tych umów pozbawiony jest bowiem elementu negocjacji

z konsumentem, a zatem pozwane nie miały wpływu na brzmienie poszczególnych postanowień przygotowanych wcześniej przez powódkę jako przedsiębiorcę.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych poza sporem jest, że zakwestionowany zapis był niezgodnym indywidualnie postanowieniem umowy, na którego treść pozwane nie miały rzeczywistego wpływu. Niejednoznaczność tego zapisu określającego główne świadczenia stron jest oczywista skoro mowa w nim o wszelkich wymagalnych zobowiązaniach wobec (...) sp. z o.o. wynikających z bliżej nieokreślonej w dacie podpisania oświadczenia wekslowego umowy współpracy.

Warunki umowne dotyczące uprawnienia powódki do wypełnienia weksla „na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań” - wobec powódki - z tytułu umowy współpracy z dnia ..., jak i wszelkich zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o współpracy „we wszystkich powierzonych agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach”, faktycznie dotyczą głównego świadczenia pozwanych wobec powódki. Określają bowiem zakres ich zobowiązania jako dłużników wekslowych wobec wekslobiorcy. Sąd mógł jednak badać kwestię ich abuzywności, gdyż są one niejednoznaczne. Wskazuje na to już choćby samo ich literalne brzmienie, zwłaszcza słowo „wszelkie”, bez określenia jakie to konkretne zobowiązania strony umowy współpracy mogą powstać na rzecz powódki, jakiej wartości mogą sięgać te zobowiązania (choćby poprzez wskazanie początkowej wartości towarów sprzedanych agentowi na tzw. „kredyt kupiecki” czyli z odroczonym terminem płatności) oraz bez doprecyzowania warunków otwarcia kolejnych lokali (tj. warunków umożliwiających otwarcie następnych lokali, zasad ich otwarcia, ich liczby, kwestii zawiadomienia o tym fakcie poręczycieli etc.). Z ustaleń Sądu wynika również, że pozwane K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) w momencie podpisywania weksla ani oświadczenia wekslowego nie znały treści umowy współpracy łączącej powódkę z C. L. (2) (i nie mogły jej znać, gdyż została zawarta już po podpisaniu oświadczenia wekslowego), a żaden przedstawiciel powódki, przed złożeniem podpisu na wekslu, nie udzielał im informacji co do warunków takiej umowy. Pozwane nie znały w dacie podpisania weksla, jak i w dacie zawarcia porozumienia wekslowego, treści zobowiązania agenta C. L. (2), a tym samym nie miały wiedzy o rodzaju i zakresie możliwych jego zobowiązań wobec powódki. Zawarcie porozumienia wekslowego, odbyło się zatem w warunkach niewypełnienia przez powódkę podstawowych obowiązków informacyjnych względem pozwanych i uniemożliwiało im podjęcie w tym zakresie świadomej i rozważnej decyzji. Powódka jako profesjonalista nie udzieliła pozwany K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) jako konsumentom przed zawarciem umowy nawet podstawowych informacji dotyczących przedmiotu zobowiązań C. L. (2), co miało fundamentalne znaczenie dla podjęcia przez nich decyzji o podpisaniu weksla i oświadczenia wekslowego. Bezspornym zaś było, że jedyne i to niejasne oraz niepełne informacje o rodzaju możliwej odpowiedzialności pozwanego C. L. (2) pozyskały jedynie od niego samego tj. informację, że jest to poręczenie za kredyt kupiecki na pierwsze zatowarowanie, udzielony przez powódkę.

W tej sytuacji należało uznać, że omawiane warunki umowne, dotyczące świadczenia głównego pozwanego, były sformułowane niejednoznacznie, zarówno pod względem formalnym (posłużenie się sformułowaniem „wszelkie”), jak i materialnym (brak jakichkolwiek pouczeń i informacji ze strony powódki pozwalających na podjęcie świadomej i racjonalnej decyzji), a tym samym podlegały one indywidualnej kontroli w trybie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Odpowiedzi zatem wymagało pytanie czy zapis ten kształtuje prawa i obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy i tym samym stanowi niedozwolone postanowienia umowne.

W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Z kolei działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak, w szczególności, kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy.

Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes (por. wyrok SN z dnia 13 października 2010 r. I CSK

694/09). W doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań, aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo: działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określone jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03 i wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, niepubl.). Naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok SN z 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, jak i orzecznictwo TSUE w tym zakresie). Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można m.in. dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 27 czerwca 2006r. sygn. akt VI ACa 1505/05).

Zgodnie z art. 385<sup>(2)</sup> kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W orzecznictwie TSUE wskazuje się, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie (TSUE w wyroku z 20.09.2017r., C – 186/16).

Zdaniem Sądu warunki umowne zawarte w „Oświadczeniu wekslowym” mają charakter abuzywny.

Przede wszystkim naruszającym dobre obyczaje było posłużenie się przez powódkę przy formułowaniu tych warunków porozumienia wekslowego ogólnikowym określeniem, że wekslobiorca będzie uprawniony do wypełnienia tego weksla na kwotę „wszelkich wymagalnych zobowiązań (...) wynikających z umowy Współpracy z ....., w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi.” Już choćby z tego sformułowania wynika, że zobowiązania z tytułu zakupu towarów, świadczenia usług z należnościami ubocznymi” stanowią tylko przykładowo wymienione roszczenia, które mogą powstać na tle wykonywania umowy. Z umowy o współpracę z dnia 2 października 2013 r. wynika zaś, że na tle jej wykonywania mogą powstać również inne roszczenia spółki – wskazane w § 14 umowy o współpracę.

O rodzaju tych możliwych zobowiązań pozwane w ogóle nie zostały poinformowane ani ustnie ani poprzez zaznajomienie choćby z treścią projektu umowy o współpracę, która miała być zawarta w przyszłości. Podkreślić

przy tym należy, że zgodnie z § 15 umowy, że wystawienie przez agenta weksla in blanco, poręczonego przez dwie osoby fizyczne miało służyć zabezpieczeniu „wszelkich ewentualnych roszczeń mogących powstać w związku z wykonywaniem przedmiotu umowy, w tym w szczególności z tytułu zapłaty ceny za sprzedane przez spółkę towary handlowe i świadczone usługi około handlowe”. Pozwane nie miały świadomości jaki jest pełen katalog potencjalnych zobowiązań, które zabezpiecza poręczenie wekslowe.

Odnośnie samych zobowiązań, wynikających ze sprzedaży C. L. (2) towarów handlowych lub świadczenia usług, pozwane nie знаły również obowiązujących pomiędzy stronami umowy współpracy zasad określających sposób ich rozliczenia. Po pierwsze dlatego, że w dacie poręczenia umowa z dnia 2 października 2013 r. nie była jeszcze zawarta, a po drugie dlatego, że zasady te – ze względów wskazanych wyżej – nie były jasne i jednoznaczne.

Z umowy o współpracę z dnia 2 października 2013 r. wynika, że w znaczącej mierze sposób wykonywania umowy określony był nie tylko przez postanowienia samej umowy, ale w oparciu o instrukcje, wytyczne lub porady ze strony spółki. W sprawie poza sporem było, że żadne z tych dokumentów nie były znane pozwanym K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) w dacie złożenia podpisów i na oświadczeniu wekslowymi i na samym wekslu.

Należy wskazać, że klauzule umowne, które w sposób zbyt ogólny określały podstawy do wypełnienia weksla były już uznawane za niedozwolone w orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i widnieją w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (m.in. klauzula o nr wpisu 4620 o treści: „W celu zabezpieczenia wszystkich należności na rzecz GMS wynikających z niniejszej umowy Słuchacz zobowiązany jest złożyć w GMS weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową do kwoty wymienionej w § 5 ust.1”), co tym bardziej świadczy o abuzywności zapisów deklaracji wekslowej.

Wzorzec uznany w całości za nietransparentny w ogóle nie kształtuje treści stosunku, co skutkuje uznaniem umowy za nieważną w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c., a jeżeli wada dotyczy tylko części postanowień, skuteczność wzorca należy ocenić stosując przepis art. 58 § 3 k.c. (tak SN w wyroku z dnia 16.09.2016r., IV CSK 711/15). Skutkiem jednak uznania, że omawiane wyżej postanowienia „Oświadczenia wekslowego” zawierającego upoważnienie powódki do wypełnienia weksla niezgodnione indywidualnie z pozwanym, kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jest brak związania pozwanego takimi warunkami. W konsekwencji tego sporne postanowienia umowne, zawarte w oświadczeniu wekslowym, są bezskuteczne od momentu podpisania przez pozwanego tego oświadczenia.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta (wobec jego abuzywności), strony związane są umową w pozostałym zakresie. Przepisy nie przewidują zatem automatycznej sankcji nieważności umowy, w omawianym przypadku porozumienia wekslowego. Brak obowiązywania danej klauzuli w konkretnym stosunku umownym doprowadza do powstania luki w treści stosunku zobowiązaniowego. W zależności od treści postanowienia uznanego za niedozwolone, luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dział się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. N., T. S., Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne”).

Powyższy pogląd podzielany jest również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. wydanym w sprawie C-26/13 stwierdzono, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach z konsumentekich (Dz. U. UE L. 1993.95.29) nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym. Fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem, w przypadku którego jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków w zakresie w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadnione w świetle celu dyrektywy 93/13.

W rozpoznawanej sprawie luka powstała po wyeliminowaniu z porozumienia wekslowego postanowień abuzywnych nie mogła być uzupełniona, gdyż dotyczyły głównego świadczenia pozwanego – określały bowiem zakres jego zobowiązania jako wystawcy (K. L. (1)) i poręczyciela wekslowego (K. L. (8) i K. L. (3)). W polskim systemie prawnym brak jest również przepisów dyspozytywnych, które pozwalałyby zapełnić tę lukę.

Sądy nie są również uprawnione do zmiany treści nieuczciwego warunku. Potwierdził to Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 14 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie C 618-10 stwierdzając, że przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes tych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Klauzule abuzywne powinny zatem wiązać się z odstrasającym dla przedsiębiorcy efektem, również kosztem jego interesów.

Postanowienia umowne, będące przedmiotem analizy w ramach niniejszego postępowania, dotyczą głównego świadczenia wystawcy i poręczycieli wekslowych. Po wyeliminowaniu z porozumienia wekslowego spornej klauzuli abuzywnej, w żaden sposób nie można - w oparciu o umowę w pozostałej części – ustalić zakresu upoważnienia powódki do uzupełnienia spornego weksla, a tym samym zakresu odpowiedzialności pozwanych.

Skoro powódka nie udowodniła faktu istnienia, a tym bardziej treści wiążącego jej z pozwanymi porozumienia do uzupełnienia weksla, to nie mogła się od nich domagać skutecznie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Powoduje to brak upoważnienia powódki do wypełnienia weksla w stosunku do pozwanych K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) i w stosunku do tych pozwanych drugą podstawę zwolnienia ich z odpowiedzialności cywilnej w niniejsze sprawie.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. w postępowaniu nakazowym, po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. XVIII Nc 156/17 w stosunku do pozwanych C. L. (2), K. L. (1), K. L. (2) i K. L. (3) i powództwo względem nich oddalił, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Koszty obejmowały zwrot kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanych w kwocie 5.400 zł oraz 900 zł jako sumę opłat sądowych od zarzutów, od której pozwani nie zostali zwolnieni.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz